

Protokół Nr LI/2013
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 31 października 2013 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 31 października 2013 r.

Radni nieobecni na LI sesji Rady Miasta Ostrołęki: Piotr Antońkiewicz.

Na sesji w dniu 31 października 2013 r. podjęto następujące uchwały:

Uchwała Nr 496/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez Miasto Ostrołękę do opracowania i wdrożenia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej i złożenie wniosku o jego dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007 – 2013, Priorytet IX Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.3. Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej - plany gospodarki niskoemisyjnej oraz w sprawie zabezpieczenia środków niezbędnych na realizację planu w przypadku umieszczenia na liście rankingowej i otrzymania decyzji o przyznaniu dofinansowania,

Uchwała Nr 497/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Uchwała Nr 498/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Uchwała Nr 499/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Spiro” w Ostrołęce,

Uchwała Nr 500/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Nadnarwiańska”

Uchwała Nr 501/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płn.-11 Listopada” w Ostrołęce dla części jednostki strukturalnej MNU 30

Uchwała Nr 502/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 503/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 504/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 505/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 506/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 507/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 508/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 509/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 510/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 511/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,
Uchwała Nr 512/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. uchylająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,
Uchwała Nr 513/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013-2026,
Uchwała Nr 514/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok,
Uchwała Nr 515/LI/2013 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 31 października 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył LI sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał wszystkich przybyłych na sesję. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Rafała Dymerskiego.

Radny Rafał Dymerski – poprosił o zwolnienie go dzisiaj z tej funkcji, bo musi o 12.30 opuścić obrady.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radną Magdalenę Jaworowską.

Radna wyraziła zgodę.

Głosowanie

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad została wybrana radna Magdalena Jaworowska.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przywitał młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego oraz przedstawicieli harcerzy przybyłych na obrady sesji.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że do punktu 5 wpłynęła autopoprawka tj. do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do Projektu dot. opracowania i wdrożenia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej itd. jak w treści. Jest wniosek prezydenta by zdjąć projekt uchwały z punktu 11 a powyższe podyktowane jest sugestiami RIO, aby w tym projekcie doprecyzować niektóre zapisy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski - powiedział, że prośba jego wiąże się właśnie z tym żebyśmy chcieli jeszcze popracować nad projektem a nie z odejściem od tej idei żeby wspomóc rodziny, które większą gromadkę, że tak powiem dzieci. To jest w moim przekonaniu dobry kierunek działań przewidzianych w tym projekcie. Natomiast podkreśla żeby gdzieś na technicznych zapisach się, żeby nie stworzyć trudności, także żeby organ nadzorczy mógł spokojnie rozpatrzyć. Chcielibyśmy nad tym jeszcze popracować i na jednej z najbliższej sesji chciałby prosić żeby rozważyć te zmiany. One idą w kierunku wsparcia rodzin większych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – złożył wniosek by zdjąć z porządku dzisiejszych obrad projekt uchwały z punktu 11 tj. w sprawie ustanowienia dopłaty dla właścicieli nieruchomości do opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Projekt uchwały w sprawie ustanowienia dopłaty dla właścicieli nieruchomości do opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi został zdjęty z porządku obrad sesji.

Poprosił o zanotowanie, że w uzasadnieniu do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej, tj. projekt uchwały z punktu 15 w uzasadnieniu, to poprawka redakcyjna, zmienia się trochę rozdział. Tam jest w wierszu 1 arabska, wiersz 4 od góry, dział 900, rozdział 995 a powinno być 90002. Poprosił o zanotowanie takiej poprawki redakcyjnej.

Następnie poprosił o wprowadzenie do porządku obrad sesji następujących projektów uchwał dotyczących nadania odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.

W miejsce punktu 11, który został zdjęty projektu uchwały w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Stowarzyszeniu Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, Komitet Oddziału w Ostrołęce.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 11 został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. zaproponował żeby punktem 12a dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Apolonii Elżbiety Szyszkowskiej.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12a został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. zaproponował żeby punktem 12b dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Beaty Ewy Samurajskiej.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12b został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. zaproponował żeby punktem 12c dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pana Waldemara Adama Mikulskiego.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Punkt 12c został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. zaproponował żeby punktem 12d dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Krystyny Zalewskiej.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12d został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. Zaproponował żeby punktem 12e dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Alicji Katarzyny Palczewskiej.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12e został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. Zaproponował żeby punktem 12f dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Elżbiety Urszuli Gniazdowskiej.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12f został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. Zaproponował żeby punktem 12g dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Alicji Genowefy Podpory.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12g został wprowadzony.

Złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały. Zaproponował żeby punktem 12h dzisiejszych obrad był projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych na Rzecz Promocji Zawodu i Praw Kobiet „Oaza” w Ostrołęce.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12h został wprowadzony.

Jeszcze wniosek Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców dot. projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki, dot. skargi pana Henryka Stolarzewicza z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad. Wnioskowałby ten projekt uchwały stał się punktem 15a dzisiejszych obrad.

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 15a został wprowadzony.

Poprosił jeszcze o wprowadzenie w sprawach różnych podpunktu 21a dotyczącego przedłużenia terminu odpowiedzi na skargę, chodzi o rozpatrzenie skargi pana Władysława Zery. Podczas Komisji Prawa wpłynęły nowe materiały dotyczące tej skargi. Przekazaliśmy je do prezydenta. Prezydent wszczął postępowanie i dlatego też komisja przegłosowała wniosek by tą skargę do czasu zakończenia tego postępowania administracyjnego wszczętego przez

prezydenta pozostawić i wtedy dopiero na skargę odpowiedzieć. Jednogłośnie cztery osoby w komisji były za, nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 21a został wprowadzony do porządku obrad sesji.

Zapytał czy są uwagi do porządku obrad sesji.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że ma prośbę, ale to było ustalenie rady trzy lata temu i w mediach było głośno żeby uporządkować sprawy, rangę, prestiż odznaki zasłużonych dla miasta Ostrołęki. Dlatego się wstrzymywałem nie przeciwko osobom, ale dlatego, że nie idzie to trybem zwyczajnym tylko nadzwyczajnym. Wtedy podjęliśmy, że trybami nadzwyczajnymi więcej odznaczeń wносить nie będziemy. I chciałbym żeby tą decyzję rady szanować. Dlatego się wstrzymywałem, nie przeciw osobom, bo po prostu nie znam, o co chodzi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że wydaje mu się, że jest to głos w sprawach różnych i chętnie do tego tematu powrócimy.

4. Przyjęcie protokołu XLIX i L sesji Rady Miasta Ostrołęki

(protokoły do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta, pok. 106).

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół z XLIX sesji Rady Miasta Ostrołęki, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 1

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół z L sesji Rady Miasta Ostrołęki, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do Projektu dot. opracowania i wdrożenia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej i złożenie wniosku o jego dofinansowanie w ramach Konkursu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013, Priorytet IX Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.3 Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej plany gospodarki niskoemisyjnej oraz w sprawie zabezpieczenia środków niezbędnych na realizację Projektu w przypadku umieszczenia na liście rankingowej i otrzymania decyzji o przyznaniu dofinansowania.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – powiedział „...w tym punkcie pochylamy się nad nową propozycją Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który ogłosił konkurs. Taki nowy program dotyczący infrastruktury, środowiska, wdrożenia planu gospodarki niskoemisyjnej. I tutaj wydaje się takim oczywistym, że musimy to jakoś podjąć żeby móc zastosować też nasze poczynania do tego, co jest tam zaproponowane. W związku z

tym Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska wniosowała głosami 4 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do Projektu dot. opracowania i wdrożenia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej i złożenie wniosku o jego dofinansowanie w ramach Konkursu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013, Priorytet IX Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.3 Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej plany gospodarki niskoemisyjnej oraz w sprawie zabezpieczenia środków niezbędnych na realizację Projektu w przypadku umieszczenia na liście rankingowej i otrzymania decyzji o przyznaniu dofinansowania wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka (dot. ulicy Ireny Sendlerowej),

Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski – powiedział „...cieszę się bardzo, że z plejady różnych propozycji nadawania nazw ulic wzięliśmy właśnie propozycję bohaterów naszych narodowych gdyż wnioskodawcy zaproponowali nazwę ulica Bażantowa a jednak zostało przyjęte po różnych tam dyskusjach imię Ireny Sendlerowej, bohaterki niezwykłej, która zasłużyła się w czasie okupacji hitlerowskiej. Tutaj podam tylko bardzo krótko pewne informacje. Zorganizowała przemycanie dzieci żydowskich z getta, więc uratowała około 2500 dzieci. W czasie PRLu zupełnie została zapomniana. Natomiast w latach, w 65 roku dokładnie została odznaczona, uhonorowana przez Izraelski Instytut Yad Vashem medalem sprawiedliwych wśród narodów świata i także otrzymała Order Orła Białego i odznaczona krzyżem komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. W związku z tym Komisja Kultury Narodowej i Promocji pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnosi się o jego przyjęcie bez poprawek”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja za panem przewodniczącym Żukowskim chciałbym też mocno podkreślić piękno postaci pani Ireny Sendlerowej. Myślę, że wielu z nas spotkało się z historią tej osoby, wyjątkowej zupełnie osoby. Chociaż jak to bywa w polskich realiach czasem tych największych bohaterów gdzieś tam zapominamy, chociaż akurat w przypadku pani Ireny Sendlerowej to już troszeczkę powstało też materiałów filmowych, dokumentalnych. Tak jak w uzasadnieniu tutaj zostało przypomniane pani Irena Sendlerowa uratowała można powiedzieć, chociaż życia ludzkiego może w statystyki nie należy ubierać, ale uratowała znacznie więcej żydowskich obywateli, żydowskich dzieci niż nawet słynny skąd inąd przez film Spielberga przedsiębiorca Schindler. I na innych zupełnie zasadach stąd myślę, że my, jako Polacy powinniśmy takie postacie szczególnie eksponować i po prostu w całym świecie o nich mówić zwłaszcza, że fundamenty działalności pani Ireny Sendlerowej były naprawdę zasługujące na najwyższe uznanie. Tam gdzie jest ryzyko poświęcenia nawet własnego życia żeby ratować inne osoby to zwłaszcza w sytuacjach gdzie faktycznie z tą utratą życia należało się liczyć. Na pewno państwo

pamiętacie, że to tylko w polskich i ukraińskich realiach za pomoc dziecku czy w ogóle za pomoc osobie pochodzenia żydowskiego można było zostać skazanym na śmierć. W wielu innych krajach Europy za okupacji hitlerowskich nie groziły aż takie sankcje. Tylko w Polsce i na Ukrainie karano śmiercią i to często całą rodzinę. Stąd to bohaterstwo w tym wypadku polskiej obywatelki, szczególnie zasługuje na wielkie uznanie. Choćby i też, dlatego drodzy państwo, że jak wszyscy wiemy raz po raz pojawiają się różne obraźliwe i powiedziałbym głupie teksty o polskich obozach śmierci itd. Tutaj w sytuacji gdzie mamy prawdziwą bohaterkę, gdzie mamy osobę, która ryzykowała życiem, i która tak skutecznie pomagała Żydom to należy mocno podkreślać. Ktoś powie z Ostrołęką nie jest ta pani związana, ale przypominam proszę państwa, że warto żeby także nazewnictwo ulic czy placów wskazywało z jednej strony może na lokalnych bohaterów, ale warto żeby też wskazywało na takie osoby, które jakby dla każdego człowieka czy on żyje w Ostrołęce, w Warszawie czy gdzieś pod biegunem wskazuje taka osoba na takie wartości, które ważne są myślę dla wszystkich. Przypomnę proszę państwa i też na pewno to państwo wiecie, że pani Irena Sendlerowa mimo swojej wielkiej niezwyklej postawy właściwie to nigdy przez, może inaczej przez wiele lat doświadczała właściwie tylko niechęci i prześladowań ze strony gestapo. Potem władze komunistyczne można powiedzieć za jej wielkość odpłacały no nie godnym traktowaniem. Poniosła własne i osobiste dramaty, bo utraciła dziecko w więzieniu i to wiele innych sprawa też doświadczyła. Proszę państwa w Ostrołęce już próbowaliśmy kiedyś nadać imię ulicy pani Ireny Sendlerowej. Wtedy się nie udało. Chcieliśmy kiedyś wymienić w pewnym sensie ulicę pseudo bohaterki takiej osoby, która chciała żeby Sowiecka Republika Białoruska sięgała prawie pod Ostrołękę. No wtedy był remis. Niestety wielu radnych nie miało odwagi żeby pseudoboherkę zdjąć, że tak powiem z patronatu ulicy a nie warto żeby ludzie, którzy byli przeciwko Polsce, którzy często nawet krew polską mają na rękach, żeby patronowali polskim ulicom. Wtedy się nie udało, dzisiaj wracamy. Ulica jest skromna proszę państwa, ale myślę, że pani Irena Sendlerowa nigdy na zaszczyty nie liczyła i myślę tylko, że upamiętnienie i przypomnienie tej pięknej postaci już jakby spełnia to, co my w samorządzie zrobić możemy. Wierzę też, że wielu młodych ludzi choćby przez takie drobne przypomnienie sięgnie choćby do Internetu, do dobrych źródeł i znajdzie więcej wiadomości o tej wyjątkowej osobie, o osobie, która bardzo umiłowała życie a dzisiaj myślę też w sytuacjach gdzie często to życie nie jest szanowane, na takie postacie warto wskazywać. Dlatego wysoka rado bardzo apeluję i proszę o to żebyśmy z szacunkiem i z radością myślę nawet podjęli tę uchwałę”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...ja też chciałem w tym punkcie zabrać głos i podziękować za ten pomysł. Podziękować też za tą konsekwencję w tej tendencji, o które mówiliśmy jakiś czas temu na sesji, to kilka razy się pojawiało żeby, unikać raczej w nazewnictwie ulic nazw takich ogólnych. Ja nie mówię, że Bażantowa jest brzydka tylko nazw, które niewiele treści ze sobą niosą na rzecz osób, które możemy przez to upamiętnić, wydarzeń, które możemy upamiętnić. Więc bardzo dziękuję za to. myślę, że to jest słuszna droga szczególnie, jeśli w tym przypadku mówimy o pani Sendlerowej to naprawdę bardzo za to dziękuję. Ja będę głosował na pewno za”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „Panie prezydencie, dziękuję w imieniu samorządu za ten kierunek, czyli proponowania mimo już nazwy jakoś wymyślonej przez mieszkańców czy takiej po prostu próba takich negocjacji czy może będą zainteresowani nazwą inną może, może wcześniej o tym nie myśleli. To myślę jest dobry kierunek przy okazji kolejnych nazw ulic w mieście Ostrołęka”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka (dot. ulicy Ireny Sendlerowej),

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka (dot. ulicy Ostrołęckich Harcerzy),

Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski – powiedział „...podobna sytuacja również honorujemy naszych ostrołęckich harcerzy tym bardziej, że niedawno obchodziliśmy 60 rocznicę śmierci dr Józefa Psarskiego a jego postać jest bardzo związana z harcerstwem ostrołęckim i trzeba tutaj zaznaczyć, że harcerze ostrołęccy ciągle przez lata, wiele lat tych, to także i obecnie biorą czynny udział w życiu miasta. Widzimy ich często w różnych sytuacjach i to jest chwalebne i za to bardzo dziękujemy. Dzisiaj chcemy uhonorować gdyż 100 lat istnienia harcerstwa na ziemi ostrołęckiej to tysiące dziewcząt i chłopców, dzieci, młodzieży, ludzi dorosłych, kilka pokoleń mieszkańców naszego miasta, tych, co odeszli na wieczną wartę i działających dzisiaj ciągle w myśl jednej idei. Całym życiem pełnić służbę Bogu o Polsce, naszej ojczyźnie. W związku z tym Komisja Kultury Narodowej i Promocji pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i podobnie jak w poprzedniej uchwale wnosi o jego przyjęcie bez poprawek”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...druga w moim przekonaniu też bardzo piękna idea żebyśmy jak już pan przewodniczący Żukowski wspomniał, taki można powiedzieć w takim geście samorządowym oddali hołd i życzliwość ostrołęckim harcerzom. Oczywiście ostrołęccy harcerze wpisani są jakby w działalność harcerstwa na polskich ziemiach i to wszystko, co się w najlepszym słowa znaczeniu z harcerstwem wiąże. Oczywiście historia polskiego harcerstwa miała swoje też trudniejsze miejsca, ale my mówimy o tym, co najważniejsze, o bezinteresownej służbie, o tym, co dla harcerzy, dla prawdziwych harcerzy, dla harcerek i harcerzy zawsze było i jest ważne. Myślę, że znów skromna ulica, ale będzie dobrym przypomnieniem naprawdę wielkich spraw, które się w środowiskach harcerskich dzieją i promieniowania środowisk harcerskich na inne można powiedzieć środowiska. Proszę państwa prócz tych wpisanych wielkich spraw, którym harcerze zawsze hołowali myślę, że, na co dzień wielu nas także, jako rodziców doświadczają wielkiego wsparcia wychowawczego. To wychowanie rówieśnicze, które harcerze, instruktorzy harcerscy czy starsi harcerze wobec najmłodszych prowadzą, tj. rzecz wyjątkowo istotna. Często najmłodsze dzieci jeszcze zaczynające swoją drogę harcerską są mocno wpatrzeni w instruktorów, w drużynowych, przybocznych itd. a często myślę, że sprawniej działają pod ich okiem niż nawet pod okiem rodziców. Ja sam tego miałem okazję doświadczając, jeśli jak to mówią nieraz harcerze. Jeśli mój młodszy syn jest w miarę ogarnięty to mam też wielką wdzięczność dla naszych harcerzy. Także proszę państwa znów to tak propozycja ktoś powie skromna, nie jest to jakaś aleja główna w mieście, ale sądzę, że jest to dobra propozycja i wierzę, że wszyscy państwo, wysoka rada przyjmą tę propozycję, jako podkreślam wyraz wdzięczności dla naszych ostrołęckich harcerzy działających obecnie, ale także dla tych, którzy wcześniej służyli temu społeczeństwu”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że dziękuje harcerzom za zaangażowanie we wszystkie samorządowe sprawy szczególnie w rzeczy, które dzieją się na ostrołęckich osiedlach. Dziękuję za taką waszą codzienną służbę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka (dot. ulicy Ostrołęckich Harcerzy),

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Przedstawiciele Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej Pani Anita Michałek i pani Małgorzata Samsel – podziękowały za podjęcie tej uchwały. Jest to dla nich wielki prezent zwłaszcza, że w tym roku obchodzone jest 100 lecie istnienia harcerstwa na ziemiach ostrołęckich. Jest to piękna rzecz, że została dostrzeżona działalność tej organizacji na rzecz miasta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Spiro” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – powiedział „...celem sporządzenia tego miejscowego planu zagospodarowania jest zmiana przeznaczenia terenu. Obecnie ustanowiony, jako droga publiczna. Tutaj mamy do czynienia z taką sytuacją, że jedna z działek, która do tej pory była przeznaczona pod ulicę zostanie częściowo przeznaczona na to żeby poprawić warunki sąsiedniej posesji, czyli tak naprawdę wiele tu się nie zmienia a ułatwi to i mieszkańcowi i tym mieszkańcom, którzy na tej ślepej ulicy mieszkają, ułatwi im się poruszanie się. I tak, Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska wnioskuje głosami 3 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział „...projekt uchwały dotyczy zmiany zagospodarowania. Ja rozumiem, że w tej chwili jest on potrzebny, ale szkoda, że wcześniej nie dokonano połączenia tej ulicy z ulicą Stacha Konwy. Aż się prosiło żeby ta ulica była połączona. No niestety teraz są dwie działki zabudowane i pewnie nie da się przejść przez te działki żeby połączyć tą ulicę i tak już być powinno, ale jest prośba żeby przy tworzeniu tego planu uwzględnić tam nie tylko ślepą ulicę, ale również taką zatokę żeby można było w końcu tej ulicy zawrócić, zakręcić”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Ja oczywiście z uwagą słucham tego, co pan Tadeusz Kaczyński zgłosił. Proszę państwa w planowaniu przestrzennym często bywa tak, że z jednej strony są jakby no często takie dalekosiężne wizje projektantów czy architektów można powiedzieć a z drugiej jest też ta codzienność i jasne, że najlepiej gdyby ciągi komunikacyjne, gdyby jakieś zabezpieczenie na przyszłe budowy było jak największe. Natomiast my się drodzy państwo też konkretnymi ludzkimi sytuacjami gdzie ktoś ma własność i np. w planach miasta czy w ogóle w zapisach planu jest przewidziane budowanie kiedyś, kiedyś drogi a miasto realnych szans na to nie ma stąd próbujemy szukać takiego dobrego złotego środka. Oczywiście to, co na koniec pan Tadeusz tutaj zasygnalizował uważam jest bardzo potrzebne żeby to dobrze rozpatrzyć i żeby ewentualnie ta możliwość no w skromnych warunkach, ale dobrego rozwiązania komunikacyjnego nastąpiła. Ja tą pierwszą uwagę tylko, dlatego drodzy państwo przytoczyłem, że no różne powiedziałbym polityki przestrzenne miast. Czasem jest tak, że licząc na to, że za 10, 20 czy 30 lat gdzieś tam drogę pobudujemy, miasta no blokują pewne tereny, dyskutują czy też odmawiają właścicielom zmian i możliwości skorzystania z tej własności. Natomiast bywa i tak, że to, co w innych sytuacjach gdzie te najważniejsze sprawy próbujemy komunikacyjnie rozwiązywać, ale tam gdzie na najbliższe dobre 20 lat czy więcej może nie ma właściwie szans żeby jakieś ciągi komunikacyjne powstały, to po prostu tych zmian się dokonuje”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja mam pytanie czy ten projekt opiniowała Rada Osiedla gdzie się znajduje i jaka jest opinia tej Rady Osiedla w tej materii”.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „...ja za chwileczkę w tym przedmiocie oddam głos panu dyrektorowi Ciecierskiemu natomiast to nie jest zmiana w planowaniu, która w sposób istotny zmienia funkcjonowanie tego osiedla. Wszystkie funkcje dla mieszkańców tejże ulicy zostają zachowane. Do tej pory funkcjonuje tam teren, który można nazwać zawrotką przy ulicy Spiro, przy tej posesji nr 1. Między tymi działkami 10005 a 10026 jest ciąg pieszy do ulicy Padlewskiego i on też jest utrzymany. Natomiast ta zawrotka zostaje zmieniona, pomniejszona w taki sposób żeby wszelkie funkcje dla kierowców, czyli swobodne zawracanie utrzymać i w konsekwencji tylko o parę m2 wnioskodawcy będą mogli w przyszłości nabyć tą działkę od strony miasta”.

Dyrektor WAB Artur Ciecierski – powiedział „...my przedkładamy projekt uchwały pod obrady rady i na komisjach nie jestem teraz w stanie państwu powiedzieć czy Rada Osiedla opiniowała ten projekt uchwały. Natomiast nie wiem po prostu czy zostało to opiniowane przez Radę Osiedla”.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „...ja jeszcze dopowiem jeden ważny element na etapie procedowania tego projektu. Otóż ten projekt uchwały został opracowany w konsekwencji podjętej przez państwa uchwały o przebiegu drogi. Ten, jak byście państwo spojrzeli na rysunek to ta linia przerywana, która wskazuje zapisy planu, jeśli państwo go przyjmiecie i on jest dokładnie taki jak uchwała Rady Miasta o przebiegu drogi. Więc można powiedzieć, że ta uchwała dostosowuje zapisy planu do tej uchwały, którą państwo podjęliście wcześniej”.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział „...ja myślę, że powinniśmy się głębiej pochylić nad tą propozycją. Proszę zauważyć...”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...panowie, przepraszam panie przewodniczący, bardzo proszę pana przewodniczącego Rafała Dymerskiego i przewodniczącego Macieja Kleczkowskiego o ciszę. Proszę kontynuować”.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział „Proszę państwa zauważmy tutaj działkę położoną niżej 10026, tj. duża działka. Ona moim zdaniem może być podzielona i zabudowana, bo w tej części dużej jest niezabudowana i wówczas, jeśli zostanie dokonany podział nie będzie możliwe doprowadzenie dojazdu do tejże działki. Podobna sytuacja, bardzo długa działka, tutaj nie ma jej numeru, ta działka na prawo wyżej. Jeśli zobaczymy na tym kolorowym

rysunku, jest to dość długa działka, budynek jest po przeciwległej stronie działki i myślę, że gospodarność tutaj nakazuje nam żeby można było do zabudowy taką działkę wykorzystać i być może, że właściciele w przyszłości będą chcieli działkę podzielić przynajmniej na dwie części i też zostaną pozbawione dostępu do drogi, ta nowoutworzona działka zostanie pozbawiona dojazdu. W związku z tym ja myślę, że należałoby najpierw jakoś uzgodnić, wizytację zrobić i przeprowadzić rozmowy z sąsiadami tej działki. Jakie mają plany a nawet z ostrożności proponowałbym i wnioskuję o zachowanie tego stanu, który na dzień dzisiejszy jest. Umożliwmy no lepsze zagospodarowanie istniejących działek, to są długie działki praktycznie no nie wiem chwasty tam na dzień dzisiejszy prawdopodobnie rosną a mogłyby stać tam wspaniałe budynki mieszkalne”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja oczywiście wiem, że wszyscy, cała wysoka rada to wie, ale ośmielę się przypomnieć, że zmiany ewentualne dokonuje się przez dwukrotne rozpatrywanie na sesjach rady, tzn. najpierw rozpatrujemy uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzania choćby tam zmian czy innych spraw w planie a potem już o wprowadzenie. Stąd ten etap, który dzisiaj mamy jest etapem przygotowawczym. Przypomnę też drodzy państwo, że później na etapie już zbliżania się do zapisów nowych i ewentualnego głosowania istnieje instytucja zarzutów i protestów i gdyby przewidywania, którymi tutaj podzielił się pan radny Wiesław Piaściński były, miały miejsce to oczywiście wysoka rada ma prawo uwzględnić zarzut czy protest i oczywiście wypełnić to, co by ewentualnie sąsiedzi chcieli zamierzać. Dzisiaj natomiast proszę państwa mamy z jednej strony prośbę, wnioskowanie ludzi, którzy konkretnie oczekują zmian od wysokiej rady a z drugiej strony ja tu oczywiście nie wykluczam tego, co pan Wiesław Piaściński powiedział, ale z drugiej strony nie mamy sygnałów żeby ktoś inny chciał tam jakieś inne sprawy uskutecznić. Stąd w moim przekonaniu proszę państwa nie działo by się nic złego gdybyśmy dzisiaj takie przystąpienie uchwalili a potem z uwagą już na etapie przygotowywania pewnych nowych rozwiązań, oczywiście wsłuchali się gdyby zarzuty protesty to odpowiedzialnie je rozwiązywali. W moim przekonaniu jednak taka groźba nie zachodzi żeby tutaj ktoś został bez możliwości obsługi komunikacyjnej, ale oczywiście nie wykluczam jakiś utrudnień stąd sądzę, że spokojnie możemy podjąć uchwałę o przystąpieniu jakby odpowiadając na wnioski mieszkańców a potem, jeśli by faktycznie były jakieś trudności no to rozważyć te ewentualne wpływające nowe oczekiwania czy propozycje. Jeśli oczywiście one będą. Na dzień dzisiejszy nic takiego się nie dzieje. Jeśli by faktycznie takie zagrożenie powstało i faktycznie nie byłoby obsługi, chociaż w moim przekonaniu ona tutaj jest możliwa to wtedy sam będę wysokiej radzie rekomendował i prosił o to żeby taki dobry złoty środek, wysoka rada o takim złotym środku zdecydowała. Dzisiaj podkreślam zagrożenie takowych nie ma ani sygnałów, że ktoś chciałby gospodarzyć na tym terenie, dzielić i szukać jakiś innych rozwiązań”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Spiro” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Nadnarwiańska” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – powiedział „...sprawa, o której za chwilę będziemy

mówili to teren, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego rejonu Śródmieście Płd. Goworowska, ale mieszkańcy wspólnoty, członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej „Nadnarwiańska” i Wspólnoty Mieszkaniowej „Wodnik” wystąpili z wnioskiem o to żeby przystąpić do sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Nadnarwiańska”, chodzi o blok tutaj przy ulicy Nadnarwiańskiej, myślę, że wszyscy państwo wiedzą, o który. I generalnie mieszkańcom chodzi o to żeby przejście, dojdzie do rzeki, które do tej pory funkcjonowało przez taką drogę wewnętrzną należąca do tej spółdzielni, żeby ją zamknąć tylko na potrzeby mieszkańców a uruchomić dojdzie za tym blokiem, dojdzie mieszkańcom do wału za tym blokiem przez teren miejski. To jest taki przesmyk dla pieszych o szerokości 4 m zniżający się ku rzece do 1, 90 m. No i to jest propozycja mieszkańców. Natomiast z Komisji Technicznej, rozmawialiśmy sobie o tym i doszliśmy do wniosku, że jednak będziemy przeciw temu projektowi, dlatego, że spodziewamy się, że będą za chwilę kolejne protesty mieszkańców, tych, którzy mieszkają na końcu tego bloku. Ci, którzy do tej pory, mówię jak państwo macie mapkę przed sobą to chodzi o mieszkańców ostatnich klatek tego bloku, który sąsiaduje bezpośrednio z domkami. Jeżeli tam się teraz znajdzie przejście spodziewamy się tego, że zaraz ci mieszkańcy będą pisali kolejne protesty wyrażające swoje niezadowolenie z tego powodu, że tamtędy będzie ruch. Dodatkowo takim argumentem przeciw temu projektowi był fakt, że służby miejskie mogły dojeżdżać do samego wału. Oczywiście nie jest to jakaś wielka odległość, ale zawsze te 20, 30 m mogły dojeżdżać do wału. W przypadku przyjęcia nowego rozwiązania okaże się, że służby miejskie już nie mogą do wału dojechać tutaj w tym miejscu, dlatego, że tam nigdzie w pobliżu tego dojazdu nie ma. Argumentem za, tutaj mieszkańcy, co prawda sygnalizowali, że będą udostępniali klucze służbom, że będą ewentualnie otwierali, ale nie wiem w praktyce jak by to wyglądało. W każdym razie Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska wnioskowała głosami, wnioskowała odrzucenie przedmiotowego projektu uchwały. Wynik głosowania był następujący. Za 0 głosów, 4 głosy przeciwnie wstrzymujących się nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, „...jeśli mieszkańcy, grupa mieszkańców przedstawia czy składa wniosek do nas to my oczywiście staramy się na te wnioski odpowiadać i przygotowujemy oczywiście zgodne z prawem i wymogami wnioski w postaci projektów uchwał do wysokiej rady. I tutaj faktycznie grupa mieszkańców, która zjednoczona we wspólnocie dokonała dużego wysiłku finansowego żeby dokonywać remontów, różnych zmian tam gdzie w mieszkaniu gdzie gospodarzą, przedstawiła nam sytuację no pewnych zagrożeń związanych z takim ciągiem powiedziałbym komunikacyjnym, który tam się w kierunku wału odbywa. W dyskusji znaleźliśmy jakby wyjście inne, które w naszym przekonaniu jakby nie przesładowało czy nie utrudniałoby życia innym mieszkańcom. I taki projekt państwu przedstawiamy. Oczywiście jasne, że można tak jak tutaj pan przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej wspomniał można by przewidywać, że może w przyszłości ktoś by z tych nowych rozwiązań był niezadowolony. Oczywiście ja nie polemizuję tylko wyrażam tutaj opinię swoją, która no może jest odrobinę inna niż ta wypracowana w komisji. W moim przekonaniu należałoby odpowiedzialnie rozwiązywać sprawy, które wpływają do nas. Powinniśmy starać się rozpatrzeć wnioski mieszkańców odpowiedzialnie zgodnie z prawem. Natomiast już tak mocno nie przewidywać i nie przejmować się, że może ktoś kiedyś będzie niezadowolony. Ja oczywiście tutaj pozwalam sobie na takie sformułowania, które może nie są takie bardzo odpowiednie, ale broń Boże nie śmiałybym tutaj żartować czy też uważać, że komisja źle zdecydowała. Jednakże jakby podkreślałam proszę państwa, że z jednej strony mamy konkretny wniosek, konkretnej grupy mieszkańców. Z drugiej pewne nasze może słuszne przewidywania, że te nowe rozwiązania, które by kiedyś były wprowadzone mogłyby przynieść niezadowolenie innej przyszłej może

jeszcze nie do końca określonej grupie mieszkańców. W moim przekonaniu dobrze by było gdybyśmy zmięrzali się z tym, co obecnie jest problemem, co jest prośbą grupy naszych mieszkańców. Oczywiście wysoka rada w takich sprawach planistycznych decyduje i ja taką decyzję przyjmę z szacunkiem natomiast no chciałbym prosić wysoką radę żeby jednak dzisiaj ostatecznie tę sprawę rozważyła. Podkreślam, mieszkańcy no wielkim wysiłkiem także finansowym doprowadzili swój teren, swoje powiedziałbym no budynek do innego stanu obawiając się czasem oczywiście nie prawdziwych turystów, spacerowiczów czy też wędkarzy jakkolwiek by tutaj te grupy zlokalizować tylko ludzi, którzy czasem nieodpowiedzialnie a tacy się też w Ostrołęce zdarzają, niestety nawet w takim naszym fantastycznym mieście, jak to wszędzie bywają ludzie też czasem, którzy nieodpowiedzialnie traktują czyjeś dobra no i prosili żebyśmy w planach naszych zagospodarowania przesunęli jakby ten ciąg komunikacyjny troszeczkę dalej. Oczywiście słuszne jest pytanie o dojazd ewentualnych służb ratunkowych, miejskich. Ja też dostałem to zapewnienie, że możliwość dojazdu będzie zawsze jakby zagwarantowana. My proszę państwa czasem rozpatrujemy takie sytuacje. Kiedyś pamiętam w zupełnie w inne części miasta też borykaliśmy się jakby z tym problemem jak, tam mówiliśmy o wędkarzach, mają dotrzeć mieszkańcy. Ja pamiętam tę sytuację za tutaj decyzją komisji rady myśmy przerwali umowę, którą wcześniej, która była planowana. Oczywiście przy okazji powiem, że wiadomo, jeśli na z naszej tutaj strony samorządowej była decyzja o przerwaniu tej umowy to oczywiście też dokonaliśmy tam pewnych umorzeń. Niektórzy z tego robili różne afery, ale oczywiście to było działanie jak najbardziej prawomocne, bo skoro jakby decyzja była samorządu, przepraszam za ten wątek inny, ale pewne podobieństwa pewne tutaj są. To tylko przypomnę, że myśmy wtedy zdecydowali, że przez dany teren prawda otwieramy przejście i ja oczywiście się ku temu podporządkowałem. Tutaj, jeśli wysoka rada nie wyrazi zgody do tych zmian to oczywiście będziemy starali się przedstawić mieszkańcom tę decyzję. Natomiast podkreślam my szykując tę zmianę także chcieliśmy jakby oddać to, co jest własnością miasta do skorzystania tej grupie mieszkańców, którzy by chcieli tamtędy wędrować na naszą piękną rzekę. Raz jeszcze proszę wysoką radę o rozważenie i o jakby porównanie tych sytuacji. Z jednej strony grupa mieszkańców prosząca o tę zmianę. Z drugiej też oczywiście odpowiedzialnie patrząc no przewidywana ewentualna grupa, która z tej zmiany byłaby niezadowolona. Tak czy inaczej proszę państwa ja, jako prezydent miasta i moi współpracownicy zgodne z naszymi obowiązkami pochyliłiśmy się nad tym problemem i przedstawiamy wysokiej radzie i prosimy o jak najlepsze decyzje, rozwiązania”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...panie prezydencie do pana wypowiedzi chciałem się odnieść, ponieważ pan na początku powiedział, że być może przedwczesne jest przewidywanie jakiś problemów. Zgadza się z panem, ale na komisji technicznej też mocny taki głos padł wśród nas o tym, że mieszkańcy oczywiście mogą wnioskować o różne rzeczy i pilnować swoich interesów, tj. dla nas oczywiste. Natomiast naszym zadaniem radnych jest próbować wybiec myślą w przód na tyle na ile się da. Próbować też przewidywać ewentualne problemy. Teraz oczywiście czarny scenariusz, wyobraźmy sobie, że przyjmujemy dzisiaj, dokonujemy tej zmiany a za pół roku znowu staje propozycja żeby jednak może wrócić do punktu wyjścia i to o tym mówiliśmy. Także tu nie chodzi nam, nie chodziło tu nam o to żeby się sprzeciwiać mieszkańcom, bo na pewno ich sprawa z ich punktu widzenia jest słuszna, ale nam chodzi też o szersze spojrzenie. Jeszcze o jednej rzeczy chciałem powiedzieć, bo to na komisji technicznej padło, że planowany jest w przyszłości amfiteatr tam, do którego prawdopodobnie ludzie, nasi mieszkańcy miasta będą dochodzili i bez wątpienia takie przesunięcie tego przejścia w jakimś sensie będzie trochę to utrudniało. Ja jeszcze chciałem tutaj w tej mojej wypowiedzi skierować pytanie do pana prezydenta Stańczyka, ponieważ na komisji technicznej o tym rozmawialiśmy, panie prezydencie tam też w tym obecnym dojsciu

do wału jest dojazd do ujęcia wody, tak, jakby pan mógł dopowiedzieć, bo ja nie pamiętam z tych argumentów, które padły na komisji technicznej”.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „Do kolektora deszczowego”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Ja jeszcze raz podkreślam prośbę państwa, że z mojej strony wystąpienie nie jest jakby nie uszanowaniem tych kierunków, które komisja wypracowała. Ja oczywiście staram się i rozumiem to, co pan przewodniczący Norbert Dawidczyk mówi, natomiast czasem prośbę państwa tj. no stajemy przed taką możliwością do, ja oczywiście jeszcze raz podkreślam, panie Norbercie, panie przewodniczący ja oczywiście wiem, że mieszkańcy a nawet prezydent może wnioskować do wysokiej rady, ale pewne rzeczy wysoka rada rozstrzyga, ja to rozumiem i szanuję. Na szczęście ten podział jest jasny i z resztą, co mam tutaj podskakiwać, przepraszam za to słowo. I tak i tak w pewnych sprawach decyzja rady i dobrze tak jak w innych sprawach decyduje prezydent miasta, ale prośbę państwa czasem w moim przekonaniu jeszcze raz to podkreślam należy zmierzyć się z jakby z różnymi sposobami rozwiązywania problemów. Czy próbujemy rozwiązywać te sprawy, które do nas wpływają. Oczywiście odpowiedzialnie myśląc o przyszłości, ale nie przeżywając czy nie przewidując tych samych scenariuszy czy też rozwiązywać to, co jest i ewentualnie być gotowy na rozwiązywanie spraw, które jeszcze kiedyś przyjdą do nas. My nieraz tutaj borykamy się z problemami np. przepraszam za inny obszar drogowych. Oto np. przedsiębiorca czy ktoś występuje i prosi np. o jakiś tam lewoskręt i teraz są różne style. Jedni mówią no a jak następni wystąpią i jeszcze następni to przecież nie będziemy, co 20 m dawać lewoskrętów, ale z drugiej strony jest też i taki styl rozwiązywania, że dobrze. Dzisiaj konkretni wystąpili, uzasadnili, pokazali, dlaczego więc spróbujmy pomóc, jeśli prawo przewiduje taka możliwość, pomóc im rozwiązać ten problem. Natomiast jeśliby za rok, dwa, pięć ktoś wystąpił to zmierzmy się z tym problemem też jak najbardziej odpowiedzialnie i dlatego ja tutaj jakby zabierając głos w dyskusji jeszcze raz podkreślam, pamiętam i szanuję kompetencje rady. W tym wypadku decyzję podejmowaną przez radę. Natomiast zachęcam do rozważenia jakby no pewnego sposobu rozwiązywania problemów. Czy dzisiaj próbujemy rozstrzygnąć czy głos mieszkańców, bardzo konkretny, uzasadniony i z zapewnieniem, że nie będzie utrudnień w dostępie do, czy to tutaj pan prezydent Stańczyk przypomniał do kolektora czy też gdyby zdążyło się a przecież rzeczywistość przynosi nam różne sprawy a więc dojazdu służb miejskich czy ratunkowych czy też nie wyrażamy zgody i szukamy rozwiązań może kompleksowych, może takich, które pomagając jednej stronie, czy jednej grupie, nie naraża nas na niezadowolenie przyszłej innej grupy. Podkreślam jeszcze raz, myślę, że w naszej pracy samorządowej takie sytuacje się zdarzają gdzie no musimy podjąć decyzję będąc świadomymi, że może wszystkich środowisk czy grup nie jesteśmy w stanie tutaj zadowolić”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...chcę powiedzieć szanowni państwo, że komisja, radni, techniczna bardzo prawidłowo postąpiła. Nie możemy, my powinniśmy otwierać a nie zamykać. Powiem, dlatego, może żeby tutaj się nie śmiać. Panie prezydencie, gdyby tego dojazdu nie było to mieliśmy, że były radny wtedy, myśliwy by był utopił się. Tą drogą policja przyjechała na ratunek, bardzo przepraszam. Tak, tamtędy szukali. Mam prośbę tamtędy szukali z jednej i z drugiej strony. Trzecia rzecz, mam pytanie. Proszę zrozumieć. Budowano blok, to był budowany z OPECu. OPEC budował. Ludzie się cieszyli. Pytanie, dojazd był. My mamy Narew zagospodarować, co to znaczy, że ktoś na wale pójdzie się, wędkarz czy ktoś jak jest zagrożenie tam oświetlenia nie ma a ludzie chodzą wieczorami. Jest przepraszam, że służby porządkowe Straż Miejska czy Policja wzywana nie może dojechać, bo radni drogę zamknęli. Ja zadaję pytanie. A czym się różni. Jeżeli my żeśmy otworzyli, bo jedna pani, ta wspólnota między 11 Listopada a Starosty Kosa zamknęła ulicę, tylko chodnikami żeśmy interweniowali w tamtej kadencji, przepraszam żeby to otworzyć. Podjęliśmy uchwałę żeby to nazwać ulicą miejską, bo ona nie miała tytułu ta sytuacja. Nadzór

budowlany był bezsilny, ogrodzono, wgródzono chodnik, między jak się jedzie od miasta za kwaciarnią państwa Reczko w lewo do pływalni. Państwo pamiętacie. Teraz zadaję pytanie, przepraszam bardzo jak ci państwo, jest droga, którą miasto określiło proszę powiedzieć, w jakiej sytuacji stawiamy mieszkańców blok na ulicy Goworowskiej, gdy ruchy poszły teraz większe. A może napisać żeby je wyłączyć. A proszę ubić se Jaracza, na Modrzejewskiej. No też mieszkańcy bloku powiedzą skoro tak to państwo zróbcie mi straży otworzymy. Ja bardzo przepraszam. Co innego, że ktoś się pobudował nie było drogi a my chcemy otworzyć to wtedy proszę powiedzieć wszystkim. Na osiedlu gdzie jestem, na Centrum też by chcieli dzisiaj nikt nie wiedział, że tam komunikacyjnie się tak połączy, że będzie to przelotowa i do obwodnicy itd. i dzisiaj zamknąć uliczkę np. Madalińskiego, bo wszyscy z obwodnicy jadą. A tego nie było w planie. I proszę powiedzieć, żeśmy to zrobili. To dzisiaj, co, mieszkańcy po tym będą wszyscy mieli prawo wystąpić. Proszę bardzo. Modrzejewską zamknąć częściowo tam, ulicę zamknąć Jaracza jest wąska, tak, przepraszam pani Irena mieszka, też by nie chciała żeby jeździli wszyscy do Poznańskiej na skrót, bo wygodniej. Przepraszam, chcę powiedzieć, że uważam, że radni podjęli, jako radni miasta podjęli prawidłową decyzję i musi być dojsie. Powinniśmy zagospodarować Narew. Jeżeli tam parki są itd. Tu się mówiło w planie, że ktoś chce hotel stawiać. To zadaje pytanie, my mamy zamykać a niech się tragedia będzie dziać. Oświadczam, jeśli to zrobimy, że zamkniemy, bo ktoś mieszkał przy stanie faktycznym, to dzisiaj, co. Ja powiem kiedyś i przykład jeszcze i kończąc, wszyscy chcieli mieszkać w blokach przy sklepach, bo mieli blisko w koleżki chodzić. A dzisiaj wszyscy by chcieli u mnie na osiedlu zamknąć sklep, bo o 6 rani ich budzą o 5. Pytanie, bo sklepów jest dużo. A Narew mamy zagospodarować, mamy tutaj ten teren i jeszcze żeśmy nie doszli do tego. W planie jest i będziemy dyskutować, co z tą ...? zrobić. Także ja uważam, że to należy utrzymać, odrzucić a do tego tematu pochopnie żeby nie podejmować decyzji i słusznie komisja podjęła”

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Ja jeszcze raz proszę państwa podkreślę, że jakby zabierając głos w dyskusji jestem nastawiony panie Rafale bardzo pokojowo żeby mój głos nie by odebrany, że tutaj prawda usiłuję walczyć choćby z panem radnym z największym spośród nas doświadczeniem, ale chcę podkreślić, że nikt tam nie chce odciąć drogi do Narwi tylko jakby inny szlak chcemy wytyczyć, czyli jakby teza, że chcemy coś zamknąć i nie dopuścić jest z całym szacunkiem panie Rafale, ale nieuprawomocniona. Chodzi w tej propozycji zmiany żeby po prostu ten ciąg komunikacyjny przesunąć z obecnego na kawałeczek dalej gdzie dysponujemy terenem miejskim i gdzie można by było tak samo do rzeki dojsć. Także proszę państwa dyskutując tutaj...? Proszę państwa w dyskusji wiadomo, że można by próbować żeby jeden drugiego tutaj przekrzyczał a możemy wiadomo wymieniać poglądy i szukać najlepszego rozwiązania i oto jak sądzę chodzi i panu Rafałowi i mnie, ale ja jeszcze raz muszę podkreślić, że nie ma propozycji zamknięcia dojsia do rzeki. Takiej propozycji w tych zmianach nie ma. Jest natomiast propozycja zmiany jakby to całkiem nieduże odległości byłyby wobec tego nowego rozwiązania. To by było w moim przekonaniu bardzo istotne dopowiedzenie. Oczywiście pan Rafał bardzo ciekawie przypomniał różne wydarzenia także z przeszłości. Ja rozumiem, że waga wyciągnięcia radnego z wody ma swoje znaczenie i nikomu nie życzę przygód tego typu, ale tutaj tego typu zagrożenia nie istnieją, że gdyby nie daj Boże kolejny radny wpadł do wody żeby go nie dało rady wyciągnąć, bo to jest no obowiązek, z resztą jak inne osoby też. Ale to tak na marginesie przypominam, bo ten przykład był tutaj podany. Także proszę państwa jeszcze raz podkreślam, wysoką radę proszę o rozważenie sytuacji. W moim przekonaniu nie zachodzi tu zagrożenie jakimś odcięciem Narwi od miasta czy też zabronieniem czy nie pozwoleniem na spokojne dotarcie. No mieszkańcy pewnie by ci zgłaszający mieli odrobinę więcej spokoju, ale na pewno oni też nie wiem nie wnioskuje o to żebyśmy naszych planów otwarcia się na rzekę zaniechali. Oczywiście przykłady wiadomo w dyskusji czasem takich figur

stylistycznych. Pan przewodniczący Rafał Dymerski podał takie przykłady żeby mocno przekonywać i zamykania innych ulic, ale takich planów też oczywiście nie mamy”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zarządził 10 minutową przerwę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – wznowił obrady po przerwie.

Radny Wojciech Zarzycki – powiedział „...przyznam szczerze, że po części moje myśli chciałem tutaj państwu przekazać powiedział pan prezydent, bo tutaj nie ma pana radnego Dymerskiego, ale on w tej kwestii jest zupełnie nie poinformowany. Nie zna po prostu terenu. Ja przede wszystkim chciałem o jedną rzecz zapytać, bo z tego, co wiem wiceprzewodnicząca bodajże Rady Osiedla jest pani Czajkowska, która mieszka w tym bloku i ta sprawa dotyczy tego terenu. Czy jest jakaś opinia w tej sprawie Rady Osiedla Stare Miasto i chcę tutaj odeprzeć zarzuty, które padały, że służby miejskie nie będą mogły przejechać tamtędy, bo będzie wąsko, bo ta droga zwęża się z 4 do 1, 9 m. myślę, że to nie jest wielką przeszkodą bodajże nie chciałbym tutaj strzelać 70 – 80 m dalej jak jest, kończy się droga Księcia Siemowita, jest to bodajże ulica Grodzka, jest utwardzony teren. Wąska i Grodzka, ja mówię w tej chwili o Grodzkiej, tam gdzie pan Brzózzy posiada swoją posiadłość. Pan Brzózzy i pan Rakoczy i tam jest z trylinki dogodny wjazd na wał i służby miejskie jadąc 70 m dalej spokojnie na ten wał się dostaną. Natomiast, jako osoba aktywna spaceruję biegam, jestem tam bardzo często i chwala tym mieszkańcom za to, że zaczęli zagospodarować za tym swoim blokiem ładny teren. W tej chwili bardzo ładne ogrodzenie jest tam i myślę, że zasadne jest żeby zmiany poprzeć. Jeżeli tak jak powiedziałem ten argument, który najczęściej pada. Sprawę dojazdu mamy 70 m z jednej strony, 70 z drugiej. Nie jest to jakąś wielką przeszkodą”.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział „Szanowni państwo tak się składa, że w ostatnim okresie czasu mnóstwo ludzi wyprowadza się z Ostrołki. Szuka dla siebie wygodnych dobrych miejsc do zamieszkania budując w sąsiednich gminach. Ubywa nam ludzi, ubywa nam dzieci i innych rzeczy i nam nie zostaje nic innego jak stworzyć dogodniejsze warunki do bytowania tutaj mieszkańcom. Głównie chodzi mi o budownictwo wielorodzinne. Tak się stało, że przy samej Narwi duży budynek powstał, czego nie powinno być moim zdaniem, ale z chwilą wybudowania powstały tam potężne problemy. I najwyższy czas je rozwiązać. Przede wszystkim trzeba mieć tam wygodę życia mieszkańcom tego bloku i trzeba po prostu stworzyć dogodne warunki tak żeby byli zadowoleni z bytowania a nie, że ktoś tam ciągle będzie im utrudniał życie i uważam, że żyjemy w XXI wieku i powinniśmy wychodzić naprzeciw ludziom a nie im blokować, bo coś tam nam przeszkadza. Po to jest duża organizacja, jaką jest samorząd miasta, który problemy komunikacyjne i inne powinien rozwiązać bez szkody dla tych ludzi. W ogóle ja to zauważyłem w Ostrołęce, bo w latach 90 to zjawisko przestało istnieć budowano budynki lub bloki, budynki wielorodzinne dwie, trzy kondygnacje. Teraz znów wracamy jak za czasów komunizmu do wieżowców. Już widzę, że budujemy pięciokondygnacyjne, sześciu. Powinniśmy to, taki zakaz już wprowadzić, jest dużo, mnóstwo terenu do zainwestowania a nie no wspierać deweloperów żeby oni mieli większy zysk a mieszkańcy mieli uciążliwe życie i musieli opuścić nasze miasto i pobudować się gdzieś tam w Dzbeninie czy na Łęgach. To zjawisko powinno być już dawno ukrócone, ono było. Popatrzmy na miasto Meppen jak wygląda. Tam nie ma wysokiego budownictwa. Tutaj akurat mamy w przedmiotowej sprawie duży budynek wielorodzinny, przy rzece gdzie powinno i spacerowiczom się ułatwić właśnie tam bytowanie a przede wszystkim tam mieszkającym ludziom. Uważam, że uchwała jest słuszna i powinniśmy ją podjąć”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „ja dwa słowa tylko. Przypomnę i zjawisku przy ulicy Wesołej, Miła. Szanowni państwo, panie Wiesławie Piaściński bardzo bym prosił żeby być konsekwentnym w sprawie. Tam żeśmy porządkowali temat przy ulicy Miłej gdzie były tzw. klomby, część się wgrodziła. I wtedy powołano się panów, że to jest nieprawne i dzisiaj chcę powiedzieć, mamy postąpić zgodnie z prawem, uzasadniam. Droga gminna, prawo mówi, że

musi być najwęższa 10 m musi mieć szerokości. Droga gminna, to mówi prawo. Natomiast 1, 90 bardzo przepraszam. Jeżeli dzisiaj wszędzie walczymy o ścieżki rowerowe to ciąg pieszo rowerowy musi mieć 3 m. A my mówimy o szerokości przepraszam 1, 90 zostało, że to zagospodarujemy. I trzecia rzecz. O tym mówimy. Chcę powiedzieć, że nieładnie jest wprowadzać w błąd. Nie ma emigracji, pan temu zaprzeczy. Ludzie w mieście się pobogacili i prawdą jest, wyjeżdżają, budują sobie wille na obrzeżach miasta. to jest prawda. Odpowiadam na to. Ludzie się wzbogacili i swoje bogactwo wynoszą na Ławy, Susk tu na obrzeżach miasta. Powiększają aglomerację. Pan kiedyś dążył do połączenia tego infrastrukturą i chciał to zrobić w tereny miejskie. Pan był prezydentem i dzisiaj to się robi fizycznie. Nasi mieszkańcy budując się za obrzeżem Narwi połączą się razem z miastem w referendum. I prosiłbym nie wprowadzać. Nie prawdą, że ludzie migrują, że tu im smród. Trzecia rzecz. teraz mówimy o sprawach, że komuna. Panie Wiesiu, pan budował Demokratę. Tak Demokratę budowano w 92 roku oddano czy w którymś. Już komuny nie było. I prosiłbym nie mówić, że to komuna. To są nowoczesne budynki, winda. Za to wygospodarowane tereny są na parkingi, bo jakby na hektarze pobudował niskie to by ...? jeden blok. Przepraszam na temat, pan Wiesław też mówił nie na temat. Przepraszam a ja mu odpowiadam, że jest nieprawdą. Tu jest taka bida, że oni emigrują. Ludzie mieszkania zostawiają, wynajmują a budują ...? Co pan chciał poszerzyć o Kołaki, poszerzyć po Białobiel tu przejąć. Pan zobaczy, że w Białobielu wszyscy z miasta się budują i referendum jak zrobimy za trzy lata czy cztery oni zagłosują, że chcą w mieście, bo tu są związani, tu pracę, tu się dorobili. Także idzie to poszerzanie aglomeracji Ostrołki a nie z tytułu migracji. Bo gdyby byli biedni to by po prostu się nie budowali. Jestem zdania, że prawnie mamy zrobić...”.

Radny Wiesław Szczubełek – powiedział „...jako członek Komisji Technicznej, która negatywnie opiniowała przedmiotowy projekt uchwały chciałem powiedzieć tak, że właśnie kierowaliśmy się daleko idącym interesem publicznym. Nie tylko mieszkańców tego bloku, ale całego miasta. naszą intencją było pokierowanie sprawą tak, aby wszyscy mieszkańcy mieli swobodny dostęp do rzeki. Chcę powiedzieć, że znany jest mi ten teren. Byłem na spotkaniu z mieszkańcami. Obchodziliśmy to wszystko i proponowane przejście z drugiej strony bloku to nie będzie żaden ciąg pieszo-rowerowy czy pieszo-jezdny czy jakaś droga. To będzie tylko przejście piesze albowiem tam się idzie po skarpie, po schodkach, jest bardzo wąskie i tylko i wyłącznie dla ruchu pieszego i to jeszcze bardzo ograniczonego. Tym wąskim gardłem nawet piesi będą mieli problem z przejściem zakładając, że będą wracali z jakiejś imprezy czy spotkania miejskiego gdzieś na błoniach nadnarwiańskich w przyszłości organizowanego. Chcę również powiedzieć, że nie mieliśmy dalszej wiedzy, która tutaj się pojawia na naszej sesji i przedmówcy ją tutaj już wypowiadali chociażby kolega pan Wojtek Zarzycki. Wszak jest to projekt uchwały mówiący o przystąpieniu dopiero do miejscowego planu zagospodarowania. Nie zmiany w planie. Jest to tylko przystąpienie. A więc jeżeli się okaże, że rzeczywiście jest taka 50m dalej taka przestrzeń, taki teren, taka droga, która umożliwi przejazd różnych służb w tym i ciężkich na bulwary nadrzeczne to bardzo dobrze. My takiej wiedzy na komisji nie mieliśmy. To czas i miejsce w tej chwili a żeby pan prezydent czy też służby pana prezydenta nas teraz poinformowały o tym. Jeżeli rzeczywiście taka możliwość istnieje, bo mi się wydawało, że to są tereny prywatne, o których Wojtek mówił, ale może się myłę. Jeżeli taka możliwość istnieje to nic nie stoi na przeszkodzie, aby członkowie komisji zweryfikowali swoje stanowisko, przecież to nie była decyzja tylko opinia komisji tym bardziej, że powtórzę po raz drugi, mówimy tylko o przystąpieniu do miejscowego planu. Chcieliśmy podejść profesjonalnie do tego. Nie narażać miasta na wydatkowanie kosztów do przystępowania. Chcieliśmy dać sobie trochę czasu i urzędowi i służbom pana prezydenta a żeby dokładniej temat jeszcze rozpoznać, zasięgnąć opinii mieszkańców tych potencjalnych, o których pan prezydent mówił, że może będą protestować a może nie będą. Chcieliśmy uniknąć tego typu ewentualności, dlatego negatywnie do

zagadnienia podeszliśmy. Ale powtarzam, jeżeli teraz pojawiają się jakieś nowe okoliczności, że jeden bezpieczny wjazd to tutaj od Straży Miejskiej. Drugi 100 m dalej też jest zagwarantowany. To nic nie stoi na przeszkodzie żebyśmy zweryfikowali swoje stanowisko. Tylko proszę panie prezydencie nas o tym poinformować, że rzeczywiście taka możliwość istnieje”.

Radny Sławomir Kot – powiedział „...dziwię się, że kolega mówi o tym, był tam a takie rzeczy są. No, ale nieważne. Ja jestem za tym żeby, albo popieram stanowisko pana prezydenta, ponieważ tam trzy razy w tygodniu wszyscy, co dojeżdżają na ulicę Mazowiecką do sądu, parkują tym ludziom przed klatkami. Tam nie mają dojścia, dojazdu. Tam ja akurat byłem w dniu, kiedy przyjechała śmieciarka i nie mogła się przedostać, bo na końcu akurat tego są usytuowane śmietniki. Nie mogła przejechać, bo samochodami było zastawione, samochodami nie z tego bloku, i że ci ludzie chcą odciąć to, mieć dostęp do swoich garaży, mieć dostęp do śmietnika, ja im się wcale nie dziwię. Tym bardziej, że dwie klatki wychodzą właśnie na tą uliczkę na zakończenie tej Batorego a przejście dla tutaj, co pan prezydent proponuje, będzie w szczycie budynku i nikomu to nie będzie przeszkadzało. Ja jestem na stanowisku, że to, co prezydent podjął jest bardzo słuszne i będę wnioskował za tym”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...nie pierwszy raz przedkładany nam jest projekt do przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania i dziwię się, że pierwszy raz słyszę takie podzielone zdania względem pozwolenia na przystąpienie. O zmianę przestrzennego zagospodarowania wystąpiła najprawdopodobniej wspólnota tego bloku czy wspólnoty nawet dwie, bo ja nie byłem na Komisji Technicznej, bo miałem wyjazd służbowy i nie mogłem, ale jeszcze trzeci jak ja pamiętam pismo do nas wpłynęło i przedstawiciel jednej z tych wspólnot był na Komisji Technicznej i nas informował, z jakiego powodu chcą żeby przystąpić do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. i przy innych projektach państwo żeście tak burzliwie nie dyskutowali i żeście od razu na samym początku nie chcieli za przeproszeniem utracić możliwość przeanalizowania czy zastanowienia się czy można zmienić ten plan czy nie można. następnego głosowania będą też, i które będą radnym przedkładane i też będziemy mogli mieć swój głos jednoznaczny czy popieramy przedstawione nam plany, które zostały przygotowane przez miasto czy nie. To pan prezydent sam z siebie nie wystąpił o to żeby zmienić ten plan w tym rejonie. Ja uważam, że po pierwsze nie chciałbym tu robić wycieczki względem zmiany przestrzennego zagospodarowania na terenie Dzieci Polskich jak żeście państwo jednoznacznie byli za tym żeby wprowadzić tam jeszcze jedną dodatkową powierzchnię wielko użytkową i żeby można było w te blokowisko wstawić następny sklep o dużej powierzchni i zwiększyć ruch kołowy przy szkole, przedszkolu gdzie jest zagrożenie rzeczywiście. Tu jest to na uboczu. Nikomu nie zagraża. Kto tamtędy będzie chodził to powiem szczerze, że mało osób tamtędy będzie chodziło. Wędkarze, rybacy, pary na spacer, rodziny żeby się przejść w sobotę czy w niedzielę. Takiego ruchu jak na Dzieci Polskich nie ma. Ja nie wiem, czemu państwo na dzień dzisiejszy od razu na dzień dobry mówicie, że to jest złe. Ja uważam, że trzeba dać prezydentowi wolę taką żeby mógł przygotować materiały żebyśmy mogli się z tym zapoznać. Ja będę głosował za”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „Panie przewodniczący proszę przerywać głos. Niedopuszczalne jest, że radny używał nacisku pod adresem pracy komisji. Wy państwo żeście tak robili, wy państwo tak. Przepraszam jesteście radni ...? pan Bralski odnosił się wy państwo przy opracowaniu tego zmiany w planie tak, wy państwo ma komisji żeście robili tak. Przepraszam nie można mówić tak do radnych komisji. To jest po prostu ingerencja, nacisk na pracę komisji radnych. Oni to wykonali sumiennie. A tak wy państwo to zrobiliście, wy to zrobiliście. Dlaczego się pośpieszyliście...?”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - powiedział „Nikt nawet tak nie odczuł. Ani tych czterech, co było na komisji ani tych czterech, których nie było. A do komisji mam

pytanie, dom tych czterech osób. Czy państwo prócz własnego wyobrażenia mieli jakieś głosy, które płynęły od mieszkańców, że postanowiliście zaopiniować to negatywnie”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „Nie, nie było mieszkańców na tej komisji”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja się nie będę odnosił do wypowiedzi innych radnych, co inni radni mówili na posiedzeniu w danym temacie. Ja mówiłem o innych posiedzeniach Rady Miasta a nie odnosiłem się do komisji. Jeżeli ktoś tego nie rozumie, o czym ja mówiłem no to rzeczywiście to, co Wojtek powiedział, trzeba się spotkać po sesji i wytłumaczyć w tym jest temat a nie zarzucać mi, że ja mówiłem, kogoś obrażałem. Ja nikogo, nacisków na nikogo nie robię i nikogo do złych rzeczy nie namawiałem i nie namawiam i nie oceniam. Ja oceniłem tylko to, że przy poprzednich planach zmiany przestrzennego zagospodarowania państwo, jako radni, dobitnie mówię, na sesji żeście, jeżeli kolega tego nie rozumie, jeżeli mówię o danym materii z poprzedniej sesji no to muszę dobitnie powiedzieć. I także proszę mi nie wkładać czegoś w ustaw, czego ja nie powiedziałem”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...ja nie czuję się jakoś tam dotknięty, ani ja ani mam nadzieję nikt z radnych tych czterech. Myśmy wtedy taką decyzję podjęli, takie argumenty padały. Pytaliśmy dysektorów i mamy takie prawo. Tak zaopiniowaliśmy negatywnie wtedy. Ta dyskusja została przeniesiona tuja do rady i ja nie czuję się urażony niczym i mam nadzieję nikt też z państwa nie patrzy na mnie czy na kogoś z radnych, że tu komuś chcemy życie utrudnić albo nie chcemy. Myśmy na tamten czas podjęli taką decyzję i tyle. A teraz jest głosowanie w szerszym gronie i teraz będzie decyzja ostateczna w tej sprawie. Tak to rozumiem. Dla mnie tu ważny był głos, za który bardzo dziękuję pana przewodniczącego Wiesława Szczubełka no mówiący o tym, że na tamten czas takie argumenty usłyszeliśmy. Dzisiaj padło ich trochę więcej. Może ktoś z nas jest przekonany tymi argumentami może nie jest. Każdy podejmie tu decyzję zgodnie z sumieniem. Także tyle”.

Radny Wiesław Szczubełek – powiedział „Ja panie przewodniczący jeszcze raz bym prosił pana prezydenta żeby poinformował nas przed głosowaniem jeszcze czy rzeczywiście istnieje możliwość dojazdu mówię, nie przejścia tylko dojazdu. Niech on będzie dalej te 50 m czy 70 ale czy taka możliwość istnieje”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja jeszcze raz podkreślam, że miasto jakby przedstawiając, znaczy Urząd Miasta pod moim kierownictwem przedstawiając ten projekt ma świadomość, że o sprawach ostatecznie decyduje rada. Natomiast tutaj ja nie mierzyłem tam dokładnie, ale pan prezydent Grzegorz Płocha, który pilnuje też spraw gruntowych mówi, że w obszarze gdzieś 100 m, ja oczywiście się orientuję, ale niestety nie jestem w stanie tej odległości przedstawić, jest istniejący, natomiast tutaj na początku byłoby oczywiście wąsko natomiast dalszy fragment tam gdzie są tereny miasta jesteśmy też w stanie przygotować, jako wygodniejszy powiedziałbym, tak. Razem z jakimś udogodnieniem już też z samego dościa tak jak pan przewodniczący Szczubełek wspominał, że tam w tej chwili są schodki, jest trudno, ale my też jesteśmy w stanie jakby poprawić tę końcówkę tak żeby też już pomijając w tej chwili tylko sprawy dojazdowe, ale też dla osób spacerujących czy pieszych docierających tam, mówię o tym terenie miejskim. Bo wcześniej sam początek nie gwarantuje zapasu terenów miejskich. Ale bez wątplenia może też tę wygodę funkcjonowania tej nowej propozycji poprawić”.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział „Szanowni państwo, precyzyjnie pewnie tego nie określe, ale w dalszej kolejności jest ulica wąska, która dociera można powiedzieć do wału przeciwpowodziowego i stamtąd obsługa autami większych gabarytów jest możliwa, więc odrobinę dalej, ale możliwość jest. Czyli podjęcie uchwały nie spowoduje zamknięcia dostępu...”

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...dodam proszę państwa, że ulica Wąska, chociaż taką nazwę nosi, ale ona jest taka spora. Tam nie ma żadnego problemu z

obsługą komunikacyjną. Jeśli ktoś może ten teren mniej zna żeby nazwa ulicy nie zwiódła, bo ona jest dosyć szeroka jak na tamten teren”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...panie Dariuszu, przy poprzednich planach komisja zaopiniowała i żeśmy zaufali, że komisja to dogłębnie zbadała. Z tym w tym punkcie komisja przedstawiła stanowisko negatywne. Ja o tym nie wiedziałem. Skoro komisja przedstawiła opinię negatywną to trzeba było radnym ...? podać publicznie, dlaczego. Jeżeli zmienia komisja zdanie? albo robi przerwę i prosi o to żeby się spotkać, nowe doszły argumenty i przerwa mogła być. Teraz chcę powiedzieć, że to jest przykro, ja nie jestem semaforem, że pracuję, bo ktoś z pary gwizdnie. Biorę odpowiedzialność, jako radny i chce poznać szczegóły. Na ten moment nie poznałem szczegółów a powiem, dlaczego. Dlatego ja proponuję, że zagłosuję też za, nie mam tutaj żadnego innego celu a powiem, że znam topografię i dzisiaj panie prezydencie odpowiem. To jest budynek ten jak się jedzie i micie sąd w lewo, bo jest droga do sądu a w prawo budynek na rogu stoją delikatesy, jadę dalej tą uliczką jakieś 200 m czy 150 i jest budynek i między budynek tam wjeżdżam i biorę w sądzie i tam wszyscy parkujemy, to się zgadzam. Jeżeli to jest własność tej wspólnoty mogą zrobić jak wszyscy szlaban, nie wpuszczą. Natomiast dalej ten odcinek, co państwo mówicie to wszyscy stawiają, mimo, że niewybudowane ...? stawiają samochody interesanci do sądu. Pytanie zadano. Dano rozbudowę sądu, nie dano miejsc parkingowych. Proszę zobaczyć, że tam nie ma gdzie parkować dla służb typu tam tych aresztantów przywożą są trzy miejsca dla obywateli. I ci, co stawiają samochody to proszę jechać prawdę powiedzieć, że ja byłem raz postawiłem na podwórku a później miałem problem z wyjazdem, bo ktoś mi to zrobił, zatarasował i pojechałem dalej postawiłem na tej trawie w tej niezagospodarowanej ulicy. Przepraszam o tym mówimy, że to służy dzisiaj nie ma parkingu. Trzecia rzecz, panie Grzegorz prezydencie Płocha, chcę oświadczyć, że odległość do tej drogi, co pan mówi Wąska jest, co najmniej w granicach 200-250 m. Chcę odpowiedzieć, że tak. Stąd jest do zjazdu, ulica Przytulna chyba się nazywała, Skryta przepraszam to była do ulicy, do byłej Prokuratury Rejonowej budynek prywatny, co my przejęliśmy. A proszę podać gdzie jest ulica Wąska, Spokojna przepraszam no. A gdzie jest Wąska. I pan Rakoczy to proszę zobaczyć. Przepraszam nie ma możliwości i najlepszym rozwiązaniem by było, nie potrzebnie, bo ja chcę zagłosować, za ale chcę widzieć to, co się stało. Dzisiaj mówią żeby prezydent fakty, pan prezydent nie żądajcie powiedział, że wniosł, bo ludzie chcieli i teraz jest pytanie, nie mamy dwóch metrów. Co się stanie, żeby wniosek postawić i grzecznie zdjąć to a wnieść na sesję za miesiąc, nie robić kosztów, nie robić problemu i dać rozwiązanie żebyśmy dostali świadomie, że jest rozwiązanie tego problemu. Ja nie widzę problemu. Nie widzę problemu żeby to zrobić. Skoro komisja nie posiadała i pan Szczubetek mówi, że nie posiada argumentów, pan Bralski mówi, że trzeba argumenty, pan prezydent pytany mówi, że szczegółów nie zna i się nie dziwię, bo powstał problem na sesji. Ja radny nie wiedziałem, komisja podała, że przeciw i teraz w tej chwili nie wiem, żeby było na mapie narysowane, że ta ulica będzie 150 m i pokazać pasy ...? nie widzę problemu. Natomiast pytanie rodzi dzisiaj, skoro tak to trzeba by było ...? zamknąć a może wybudować, interesanci do sądu tutaj nie mają gdzie parkować samochodu. Dano też, że adwokatury wybudować dla notariuszy te, proszę zobaczyć. Na Berka Joselewicza nie można parkować. Wjeżdża się ulicą tą jadąc na Łęczysk z Placu 3 Maja i wjeżdżając tutaj, proszę, pierwszego przepraszam, ale żeby przeciąć. Kolo sądu nie mam jadę prosto. Mazowiecka jest zastawiona, przedszkole dalej, proszę, mówię o faktach. O faktach i proszę państwa to jest bardzo poważny problem, że podjąć decyzje będzie łatwo a później ją odwrócić gorzej. A łatwiej jest żeby za miesiąc do tego podejść, do państwa mówię, zagłosuję, za, ale tu się złożyły cztery problemy. Proszę zobaczyć cztery. Jestem po prostu, dzisiaj prośba żeby kompromis zaistniał, wycofać to dać za miesiąc. Dokumenty pokazać, że to jest słuszne i tak robimy i rozwiążemy to. A nie chciałbym w ciemno głosować”.

Dyrektor WAB Artur Ciecierski – powiedział „...ja tylko chciałem przypomnieć części z państwa, że w uzasadnieniu jest napisane, że zmiana obejmuje, ale ciągu pieszego, nie ciągu pieszo-jezdnego nie drogi tylko ciągu pieszego. Z tego tytułu, że w planie zagospodarowania jest to jednostka przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i na tej jednostce w planie zagospodarowania jest zapis, że ustala się przebieg publicznego przejścia pieszego od ulicy Nadnarwiańskiej na wał przeciwpowodziowy, ale to jest przejście piesze, nie pieszo-jezdne nie pieszo-rowerowe tylko przejście piesze. I w związku z tym, że taki zapis jest wspólnota występuje do nas o wykonanie ogrodzenia swojej działki. Ma takie prawo. Natomiast zgodnie z zapisem planu zagospodarowania przestrzennego na wysokości tego przejścia, co jest wyznaczone w planie nie możemy pozwolić na wykonanie ogrodzenia. I oni proponują tak jak to już padało, że też przy swojej działce obok, przesunięcie tego przejścia pieszego, które będzie faktycznie to trzeba powiedzieć, że szerokość jest określona i tej szerokości na pewno nie jesteśmy w stanie zwiększyć od 4 m do 1, 90 m. To jest działka, która jest pomiędzy działką wspólnoty a działką pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Czyli, podejrzewam, że wspólnota nie będzie chciała swojego terenu na końcówce dać poszerzyć a tym bardziej mieszkaniec domku jednorodzinnego w zabudowie szeregowej”.

Radna Irena Nosek – powiedziała „...rzeczywiście nie należę do komisji, która rozpatrywała ten projekt uchwały. Na początku miałam pewne dylematy jak słuchałam sprawozdawcy komisji, dyskusji. Natomiast teraz wszystko jest jasne. Tyle było tłumaczeń, niepotrzebnie tyle emocji wzbudził ten projekt uchwały. Ja myślę, że komisja powiedziała swoje zdanie. Wysłuchaliśmy argumentów, wysłuchaliśmy prezydenta i myślę, że chyba zagłosujemy tak jak każdy zgodnie ze swoim sumieniem. Dlatego myślę, że już koniec tej dyskusji, bo to tylko bałagan. Emocje, bałagan, jeden drugiego podsumowuje i myślę, że powinniśmy już kończyć dyskusję. Tutaj jest sprawa jasna i wszystko jasne, że już naprawdę zagłosujemy tylko”.

Radny Sławomir Kot – powiedział „Ja prosiłbym tylko żeby kolega nie zabierał już głosu

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...chcę powiedzieć, że nie gniewajcie się ja usłyszałem, co innego od pana Ciecierskiego. Komisja powiedziała, że jest przeciw zamknięciu terenu, który dzisiaj jest dojazdem do, tak jest w wersji komisji, sprawozdanie, przepraszam, gdzie mieszkańcy chcieli zamknąć. Słyszę od pana Ciecierskiego, zadam pytanie, mówi, że tu nie o to chodzi, że chodzi o utworzenie ciągu pieszo-jezdnego, pieszego, który 1, 90 do 4. Odpowiedź była, że obok jest 1, 90 szerokość i z tego się zrobi drogę dojazdową. Jak powiedziałem, że musi być 6 to pan Szczubetek wytłumaczył, że ta druga forma to są schodki. Tłumaczono, że dalej. A teraz nie wiem. Pan Ciecierski powiedział, że w ogóle wszyscy mówiliście nie na temat. Tu chodzi o to, że wspólnota nie da a chodzi o to, że zrobić drogę 1,90. Pan Ciecierski to powiedział. Ja po prostu w tej chwili jak pan Ciecierski to mówi, że tam nie chodzi o zamknięcie a tylko zorganizowanie coś, to prosiłbym żeby to było będę głosował za. Bo co innego mówiła komisja a co innego wszyscy. Panie Ciecierski czy to jest prawdą, że nie chodzi tam o zagrodzenie do rzeki a zorganizowanie ciągu pieszo-jezdnego 1, 90 do 4 m. Prosiłbym bardzo żeby pan odpowiedział”.

Dyrektor WAB Artur Ciecierski – powiedział „...to wszystko jest napisane w uzasadnieniu do uchwały to, co ja powiedziałem. To jest napisane wyraźnie, że chodzi o ciąg pieszy”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „Przepraszam panie przewodniczący jeszcze raz pytanie, czy prawdą jest, że nie chodzi o zagrodzenie jak pan powiedział a zorganizowanie ciągu pieszo jednego o szerokości od 1, 90 do 4 m. To jest nagrane. Proszę to podtrzymać głosuję za”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „Tu kolega mnie prosi żeby nie zabierać głosu to tylko się odniosę do jednej kwestii, że ja nie jestem semaforem i nie głosuję jak semafor”

Radny Jerzy Grabowski – powiedział „Jeśli można panie przewodniczący to tylko tyle, że mamy praktycznie zgodność, że po tych wszystkich wyjaśnieniach jesteśmy za. Myślę, że

państwo tu już zdjęcia porobili, odpowiednie fotki tym, którzy tu są bardzo aktywni i bardzo proszę poddać pod głosowanie”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Nadnarwiańska” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płn. – 11 Listopada” w Ostrołęce dla części jednostki strukturalnej MNU 30,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – powiedział „...ten projekt uchwały o zmianie miejscowego planu zagospodarowania został wyłożony do publicznej dyskusji, do wglądu w dniach 24 lipca – 16 sierpnia. Dyskusja publiczna była 12 sierpnia zorganizowana. Nie było żadnych uwag. W związku z tym nasza komisja wnioskuję głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „...pozwalam sobie tylko na drobną uwagę redakcyjną. W załączniku nr 2 tego z projektu uchwały na samym końcu jest taka adnotacja o podstawie prawnej w nawiasie Dz. U. 080 i miałbym prośbę żeby ten nawias cały wyjąć z projektu uchwały i zakończyć kropką po słowie przestrzennym. W związku ze zmieniającymi się ustawami powinniśmy tam coś zweryfikować, dopisać, więc jakby projekt nie jest uboższy, więc w moim przekonaniu jest to poprawka redakcyjna”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płn. – 11 Listopada” w Ostrołęce dla części jednostki strukturalnej MNU 30,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (Stowarzyszeniu Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia Komitet Oddziału w Ostrołęce),

Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „Na wniosek Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców proszę państwa o rozważenie nadania odznaki za szczególne zasługi na rzecz miasta Ostrołęki Stowarzyszeniu Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia Komitet Oddziału w Ostrołęce. W uzasadnieniu mają państwo wszystkie dokonania. To stowarzyszenie w tym roku w związku ze swoim, jeśli się nie mylę 40-leciem funkcjonowania zwróciło się także do samorządu o odznaczenie osób z nim związanych, o których będzie mowa troszkę później w punktach od 12a do 12h, ale na dyskusji podczas Komisji Odznaczeń doszliśmy do wniosku, że warto uhonorować samo Stowarzyszenie. One jeszcze nie ma odznaczenia a przez lata swojej działalności zasłużyło się ogromną sprawą związaną ze

zdrowiem dla mieszkańców miasta i nie tylko, bo uczestniczyło w budowaniu ośrodków zdrowia poza miastem, uczestniczyło w wyposażeniu w sprzęt medyczny placówek nie tylko ostrołęckich, zdrowotnych. Dziś idzie w kierunku promocji zdrowia, badań profilaktycznych, z resztą podczas swojego jubileuszu to właśnie na sali gdzie za chwilę odbyły się zdrowotne badania dla mieszkańców państwo w tym właśnie miejscu uczcili swój jubileusz. Informuję, że komisja na posiedzeniu w dniu 31 października pozytywnie zaopiniowała wniosek głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i postanowiła skierować ten projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Dziękuję, że państwo go wprowadzili do porządku”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...cieszę się, że komisja przy rozpatrywaniu wniosku samego Stowarzyszenia, o które wystąpiła Stowarzyszenie o nadanie odznaczeń ostrołęckich dla poszczególnych mieszkańców, członków tego Stowarzyszenia, że rozważyła wniosek żeby jednak temu Stowarzyszeniu przyznać takie odznaczenie. Akurat ja mam okazję współpracowania z tym Stowarzyszeniem dosyć długo, bo jak tylko zostałem przewodniczącym Rady Osiedla Dzieci Polskich od tego momentu z tym Stowarzyszeniem współpracuję na osiedlu w mieście poprzez organizowanie różnych rzeczy wspólnie gdzie promowana jest przede wszystkim ja nie będę mówił o ilości badań, które udało nam się zorganizować dla mieszkańców Ostrołęki, ale promocja zdrowia i to jest najważniejsze”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (Stowarzyszeniu Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia Komitet Oddziału w Ostrołęce),

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pana Marka Kowalczyka),

Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „Komisja na posiedzeniu w dniu 18 października pozytywnie zaopiniowała wniosek głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było i postanowiła skierować projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Ten projekt uchwały państwo otrzymali w tym terminie zwykłym. On też wskazywał, że takie projekty uchwał mogą się pojawić, więc ufam, że państwo się z nim po prostu zapoznali. Pan Marek Kowalczyk pracuje od w Radzie Osiedla Łazek i to właśnie Rada Osiedla po przewodnictwem Wojciecha Parzychowskiego skierowała ten wniosek do zaopiniowania przez Miejską Komisję ds. Nadania Odznaki Honorowej. Więcej mogą państwo przeczytać w uzasadnieniu, aktywny samorządowiec”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...dobrze się dzieje, że jest taka instytucja i pozwolenie Rady Osiedla o wystąpienie dla osób, które pracują na rzecz społeczeństwa miasta Ostrołęki. Akurat Marka Kowalczyka znam bardzo dobrze, bo z nim pracowałem w swojej firmie jeszcze w Związkach Zawodowych, później, jako współpracownicy i znam go też z pracy społecznej. Jest to osoba rzeczywiście, która nie mówi o tym, że traci czas dla innego. Druga osoba jest mu zawsze przyjacielem jest bardzo bliskim działaniem dla innych. Uważam, że takie osoby powinny otrzymywać takie odznaczenie. Ja będę głosował za”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pana Marka Kowalczyka),

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Apolonii Elżbiety Szyszkowskiej),
Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „Komisja na posiedzeniu w dniu 28 października pozytywie zaopiniowała wniosek głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było i postanowiła skierować projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Historia tego wniosku to jest najpierw oficjalne wystąpienie Stowarzyszenia, któremu dosłownie przed chwilą nadaliśmy odznakę zasłużonego dla miasta Ostrołęki. Skierowałem ten projekt pod obrady Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej i w dniu 24 października przewodnicząca komisji podpisała ten wniosek i skierowała do Komisji Miejskiej. Bez wątplenia pani Elżbieta Szyszkowska, która od 30 lat jest członkiem Stowarzyszenia a od 26 z wyboru, co 4 lata pełni funkcję sekretarza komitetu oddziału. Jest związana z tym Stowarzyszeniem. Tak naprawdę można powiedzieć, że Stowarzyszenie to ona a ona to Stowarzyszenie. Wyjątkowo sympatyczna osoba. Więcej mogą państwo o niej przeczytać w uzasadnieniu, ale sądzę, że większość z nas spotyka ją na imprezach związanych z promocją zdrowia. Często one są elementem festynów osiedlowych. To jest dobra działalność na rzecz mieszkańców miasta Ostrołęki”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Apolonii Elżbiety Szyszkowskiej),

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Beaty Ewy Samorajskiej),
Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „Tu także najpierw było wystąpienie Stowarzyszenia. Skierowałem ten projekt do Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej. Komisja 24 października podjęła wniosek i wystąpiła do Komisji Odznaczeń. Komisja Odznaczeń na posiedzeniu w dniu 28 października pozytywie zaopiniowała wniosek głosami 5 za, przy 1 przeciwnym, wstrzymujących się nie było i postanowiła skierować projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Pani Beata Samorajska w tej chwili pracuje, jako pielęgniarka oddziałowa Oddziału Dziecięcego Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Ostrołęce. Także związana ze Stowarzyszeniem. Uczestniczy, nadzoruje te badania profilaktyczne dla mieszkańców. Więcej mogą państwo o tej działalności wyczytać w uzasadnieniu. Zajmuje się też Szkołą Promocji Zdrowia. To jest taka główna koordynatorka i opiekunka Szkoły Promocji Zdrowia. Współpracuje z młodymi ludźmi i bardzo im pomaga”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Beaty Ewy Samorajskiej),

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12c. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pana Waldemara Adama Mikulskiego),

Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „Tu także wystąpiło Stowarzyszenie Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Skierowałem ten wniosek Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej. Komisja 24 października podjęła wniosek i wystąpiła do Komisji Odznaczeń a Komisja Odznaczeń na posiedzeniu w dniu 28 października pozytywnie zaopiniowała wniosek głosami 5 za, przeciwnych nie było, 1 osoba wstrzymała się od głosu i postanowiła skierować projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Pan Waldemar Adam Mikulski to jest strażak emeryt związany ze Stowarzyszeniem. Pomaga w pracach tego Stowarzyszenia. Angażuje się czynnie w te wszystkie akcje związane z promocją zdrowia”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pana Waldemara Adama Mikulskiego),

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

12d. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Krystyny Zalewskiej),

Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „...wniosek dla pani Krystyny wpłynął od Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej 24 października. Komisja Odznaczeń na posiedzeniu w dniu 28 października pozytywnie zaopiniowała wniosek głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i postanowiła skierować projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Pani Krystyna, wystąpił o to MOPR, bo od 1 września 1994 roku pani Krystyna zajmuje stanowisko kierownika takiego baru. Była u podstaw jego tworzenia. Do dziś pracuje i służy tam wszystkim potrzebującym”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Krystyny Zalewskiej),

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12e. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Alicji Katarzyny Palczewskiej),
Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „Do Komisji Odznaczeń wystąpiła z tym wnioskiem Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej 24 października. Komisja Odznaczeń na posiedzeniu w dniu 28 października pozytywnie zaopiniowała wniosek głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i postanowiła skierować projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Tu chodzi o cykl wniosków, u których zarania jest wystąpienie Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych. To z tym Stowarzyszeniem związana jest pani Alicja. Obecnie jest prezesem tego Stowarzyszenia a pełni także stanowisko dyrektora Ośrodka Kształcenia Ustawicznego OAZA”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.
Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Alicji Katarzyny Palczewskiej),

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12f. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Elżbiety Urszuli Gniazdowskiej),
Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „Tu także wystąpienie najpierw Stowarzyszenia OAZA i proszę państwa Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej sporządziła ten wniosek 24 października a Komisja Odznaczeń obradowała nad nim 28 października pozytywnie zaopiniowała wniosek głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i postanowiła skierować projekt uchwały pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. Obecnie pani Elżbieta Gniazdowska pracuje w Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Rolnej w Ostrołęce i jest kierownikiem zespołu mieszkalnego. Angażuje się odkąd pamiętam w tą działalność profilaktyczno-zdrowotną uczestnicząc i pomagając także, bo przecież jest pielęgniarką, pomagając w ich wykonywaniu”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.
Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Elżbiety Urszuli Gniazdowskiej),

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12g. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Alicji Genowefy Podpory),

Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „...tutaj wystąpił do nas Dom Pomocy Społecznej gdzie pani Alicja jest zatrudniona na stanowisku zastępcy dyrektora ds. finansowo-księgowych. Jest głównym księgowym. 40-letni staż pracy nie tylko myślę na etacie księgowej głównej, bo to przecież praca zawodowa, tak, ale przede wszystkim jej stosunek do osób potrzebujących, podopiecznych, którzy tam mieszkają i do drugiego człowieka sprawiło, że zakład pracy postanowił wystąpić. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej do tego wniosku się przychyliła i ten wniosek uczyniła swoim 24 października a Komisja Odznaczeń zajęła się tym wnioskiem 28 października i pozytywie go zaopiniowała głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Więcej w uzasadnieniu”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. pani Alicji Genowefy Podpory),

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12h. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych Na Rzecz Promocji Zawodu i Praw Kobiet OAZA w Ostrołęce),

Sprawozdawca Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Dariusz Maciak – powiedział „...z tym wnioskiem do Komisji Odznaczeń wystąpiła Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej 24 października a Komisja Odznaczeń w dniu 28 października pozytywie zaopiniowała wniosek głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Stowarzyszenie myślę, że także jest państwu znane. Tutaj to uzasadnienie jest bardzo szerokie i bardzo za nie Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej dziękujemy. Mogą państwo się zapoznać krok po kroku jak to Stowarzyszenie funkcjonuje i czym się, na co dzień zajmuje. Przedstawić go nie trzeba świadczą o nim osoby, które przed chwilą uhonorowaliśmy odznaką „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” (dot. Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych Na Rzecz Promocji Zawodu i Praw Kobiet OAZA w Ostrołęce),

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski – powiedział „...komisja na swym posiedzeniu rozpatrywała przedmiotowy projekt uchwały. Zgodnie z wyjaśnieniami

uzyskanymi od dyrektora wydziału pan Hendożko, chodzi o to, że zrobiono audyt SP 10 i okazało się, że założone w planach docieplenie budynku jest jakby to powiedzieć nieekonomiczne i w związku z tym nie uwzględniono jakby tej pożyczki przez zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Komisja na swym posiedzeniu rozpatrywała przedmiotowy projekt uchwały i pozytywnie rozpatrzyła ten projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział „...ja pragnę przypomnieć, iż ta inwestycja była rozkładana na kilka etapów. To jest już właściwie jeden z kończących tą inwestycję. Na wcześniejsze etapy również występowaliśmy o dofinansowanie środkami WFOSiu i takowe otrzymywaliśmy. Natomiast w tym przypadku, w tym etapie skoncentrowaliśmy się głównie na robotach od frontu od strony ulicy Berlinga i wspólnie z dyrekcją szkoły uzgodniliśmy, że dodatkowe ocieplenie szkoły od tej strony głównej jest zbędne i nasi współpracownicy, którzy zajmują się inwestycjami kubaturowymi stwierdzili, że już jakby dodatkowe ocieplenie nie jest konieczne. Stąd można powiedzieć, że w wyniku oszczędności, w naszym przekonaniu takiego dobrego, zdrowego gospodarowania grosza publicznego nie demontowaliśmy istniejącego ocieplenia i nie docieplaliśmy ponownie, więc obniżyliśmy jakby zakres do wykonania u wykonawcy, więc automatycznie ten zakres tych prac termo modernizacyjnych istotnie się zmniejszył stąd w konsekwencji ten audyt, który my zawsze taki przygotowujemy w ramach inwestycji również zmniejszył się z wymaganych 20% do 13 i automatycznie nie było ...? zarządu do przyznania nam środków na ocieplenie. Natomiast jakby nie wynika to z jakiś innych nieznanymi uwarunkowań tylko i wyłącznie z naszych decyzji i jak mówię wspólnie z dyrekcją szkoły”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki uchylająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013 – 2026,

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r.,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – złożył wniosek formalny, aby dyskusja na punktem 14 i 15 przeprowadzić wspólnie.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację radnych.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski – powiedział „...komisja na swoim posiedzeniu rozpatrywała przedmiotowy projekt uchwały odnośnie wieloletniej prognozy finansowej jak również zmian w budżecie. Zmiany w wieloletniej prognozy finansowej wynikają ze zmian w budżetowych w związku z tym skupię się bardziej na zmianach budżetowych. Jak państwo macie w uzasadnieniu jest to spora ilość zmian jakby

związana w trzech albo czterech grupach. Przede wszystkim, jedna z tych grup tj. zmiany związane z przesunięciami w jednostkach typu szkoły, DPS czy też inne. Druga grupa zmian związana jest zmniejszeniem planu na zadaniach inwestycyjnych. A zgodnie z uzyskanymi informacjami wiąże to się przede wszystkim z niewywiązaniem się wykonawcy przy realizacji, tutaj mamy taką, dwie rzeczy jak przebudowa drogi nr 627 i remont ulicy Madalińskiego. Jak również wprowadza się kwotę w wysokości 2.500.000 zł uzyskaną z refundacji z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Także komisja na swym posiedzeniu, jeśli chodzi o pkt. 14 czyli rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013 – 2026 pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było. Natomiast w stosunku do pkt. 15, rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w punktach.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: wszystkie szczegóły, gdybyście państwo zechcieli, to pani skarbnik razem z nami będzie wyjaśniać. Ja pragnę tylko zwrócić uwagę, że jak zwykle, na naszych sesjach, zwłaszcza w końcówce roku tych zmian jest sporo. My ze wszystkich środków, które pozyskujemy, czy też uwalniają się w różnych sposób, pozyskanie pieniędzy z zadań różnych, oczywiście od razu staramy się uzupełniać wszystkie braki, które się pojawiają. Myślę, że warto zanim do szczegółowych dyskusji przejdziemy, zwrócić uwagę na to, że potrafiliśmy tak poprowadzić sprawę budowy stacji segregacji odpadów, że z refundacji, którą uzyskaliśmy już zostały policzone także pewne prace przygotowawcze. Wcześniej szykując tę dużą inwestycję dokonaliśmy tak w skrócie mówiąc różnych przyłączy, doprowadzenia różnych sieci i już to jako wydatki kwalifikowane możemy rozliczać krok po kroku, żeby tego grosza nie tracić, i żeby on do miast wracał. Inna też, w moim przekonaniu dobra sytuacja, to pieniądze związane z takim ciekawym projektem, programem związanym z oświatą. Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas 1- 3, pozyskujemy środki zewnętrzne, wprowadzamy je do budżetu, dzieci nasze, ostrołęckie mogą korzystać z ciekawych dodatkowych zajęć. Nie bez znaczenia jest również to, że ostrołęccy nauczyciele mogą dodatkowo wykonać pracę, ale też zarobić parę groszy z projektów zewnętrznych z projektów unijnych. Oczywiście tych punktów jest sporo, wydatków też jest dużo, w tym uzasadnieniu państwo to widzicie. Tam gdzie się uwalniają od razu proponujemy uzupełniać, czy to wydatki inwestycyjne czy też bieżące utrzymanie naszych placówek, czy też wsparcie różnych firm miejskich. Podkreślam szczegóły razem z prezydentami będziemy wyjaśniać a pani skarbnik nad całością finansową by czuwała.

Radny Tadeusz Kaczyński powiedział: jak na każdej sesji tak i dzisiaj mamy zmiany w budżecie, są zwiększenia, są zmniejszenia, przesunięcia, ale mnie trochę niepokoi kolejne uzupełnienie planu wydatków na oświatę. Jest to trzecia sesja, gdzie znowu przeznaczamy ponad milion złotych na oświatę. Dokładnie 1 377 000 zł. Stąd moje pytanie, skąd te potrzeby rosnące, czy są nowe wydatki, czy są nowe zadania, czy aż tak był nie oszacowany budżet, że do oświaty trzeba ciągle dokładać. Nie powinno być tak, żeby tak duże pieniądze co sesja były dokładane do planu wydatków. Być może to już jest ostatnia zmiana w budżecie jeżeli chodzi o tę część oświatową, to pan prezydent pewnie wie, czy wystarczy tych pieniędzy do końca roku, czy być może będzie kolejna zmiana potrzebna. To jest jedna sprawa, a druga - są przeznaczone pieniądze na MZOSTiIT i tam jest łączna kwota 335 100 zł. Pytanie jest takie, no co są te pieniądze przeznaczone w jakiej proporcji ponieważ mamy w uzasadnieniu informację, że jest to na wydatki wynikające z instrukcji BHP, na wynagrodzenia osobowe i jej pochodne oraz zakupu pozostałych usług. W przybliżeniu jeżeli można było się dowiedzieć w jakich proporcjach w jaki sposób są przeznaczone.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: niestety nie mogę zapewnić, że są to ostatnie zmiany, gdy chodzi o wsparcie ostrołęckiej oświaty. Skąd się te zmiany biorą, przypomnę proszę państwa, że procedura, czy proces przygotowania budżetu niestety czasem zakłada niedoszacowanie różnych miejsc w naszym właśnie budżecie, po to, żeby cały budżet, jak to mówimy, spać. Przypomnę, że po stronie dochodowej nie wszystkie środki możemy wpisać stąd czasem i po stronie wydatkowej nie są do końca precyzyjne. Do tego dochodzą w moim przekonaniu nie do końca sprawiedliwe naliczanie części subwencyjnej gdy chodzi o placówki podstawowe, gimnazjalne i ponad gimnazjalne. Wygląda na to, że subwencja, która jak przypomnę średnio w samorządach polskich starcza mniej więcej na 60 procent wydatków, i nie mówię tu tylko o Ostrołęce, ale o skali samorządów w Polsce. Ta subwencja naliczana jest dość, powiedziałbym, tak chyba to dobre słowo niesprawiedliwie. Szkoły ponadgimnazjalne znacznie lepiej są oszacowane w samej subwencji oświatowej niż szkoły podstawowe. Stąd ten grosz nasz kierowany najczęściej szkół podstawowych, o przedszkoli, które przypominam są utrzymywane tylko i wyłączenie z środków własnych, teraz dopiero następują pierwsze drobnitkie zmiany, które pewne wsparcie, w skali niewielkiej, ale jednak się pojawia. I teraz... wyjaśniam dość może ogólnymi słowami, ale panie Tadeuszu, niestety wygląda na to, że jeszcze sprawy oświatowe w tym roku nie są zakończone gdy chodzi o finansowanie naszych miejskich podmiotów. Tak samo gdy chodzi o przekazywaną subwencję czy to w formie dotacyjnej placówką niepublicznym. Oczywiście zmiany w budżecie oświaty, to także różne sprawy nie do końca przewidywalne. Dość starannie staramy się odpowiadać na potrzeby naszych placówek, które też pojawiają się trakcie roku. Mówię tutaj o potrzebach inwestycyjnych, ale także o potrzebach zwiększania budżetu w związku z awansem zawodowym nauczycieli, z którymi wiążą się awanse finansowe. Mogę jedynie zapewnić, że nie mnożymy etatów w szkołach i przedszkolach, to co kilkakrotnie chociażby mojej osobie zarzucono, że dzieci jest mniej a etatów przybywa, my w Ostrołęce dokonujemy na podstawie prostego procesu - staramy się sprawiedliwie dzielić, to co może górnolotnie określamy skarbem pracy. To znaczy- nie tworzymy nowych etatów, nie dorzucamy, nie wymyślamy sobie, ile to jeszcze osób może w sekretariacie pracować czy jeszcze jakie funkcje podejmować. Jeśli przykładowo wcześniej bywało, że ktoś godzin przysłowiowej chemii czy biologii prawie 2 etaty, czy etat i pół, to teraz staramy się, aby nauczyciel sprawdzony, pracujący miał ten etat cały, natomiast pozostałe godziny, żeby były zaproponowane nowym nauczycielom, którzy też szukają pracy, albo nauczycielom ostrołęczanom, zwolnionym w trakcie likwidacji szkół powiatowych i tak dalej. Wyjaśniam to tutaj, jakby szerzej, pan Tadeusz może wprost o to nie pytał ale warto, żebyśmy my w samorządzie, który czuwa nad finansami oświaty, mieli tę świadomość, że zarzuty stawiane prezydentowi, czy komuś, że my tutaj bawimy się i pompujemy jakąś bańkę oświatową są kłamliwe. I nie będzie żadnych jak wieszczę tutaj najmądrzejszy na świecie pan redaktor jeden, że za chwilę będą masowe zwolnienia w oświacie. Jeśli będziemy uczciwie i sprawiedliwie dzielić te godziny, które przysługują w programie nauczania, to oczywiście nie będzie nadliczbówek, nie będzie możliwości, aby nawet dobry nauczyciel nawet dwa etaty mógłby mieć. Dzisiaj w takiej trudnej sytuacji sądzę, że to po prostu sprawiedliwe, żeby na tym etacie nauczycielskim jak najlepiej wypełniać swoje zadania, a godziny, które w danej zostają, żeby po prostu proponować, tym którzy nie mają nic. Nie mają często pół etatu, żeby mogli także po drodze kształcenia, po drodze przygotowania zawodowego, żeby tę odpowiedzialność zawodową podjąć. I mówię o tym też dlatego, że temat oświaty wraca, jest największym wydatkiem procentowym w naszym budżecie. I ma rację pan Tadeusz Kaczyński jeśli zauważa, że kolejna sesja i kolejne pieniądze na oświatę. Ale niestety, nie mówię tu, aby żałować oświacie, ale niestety w zmianach w budżecie pewnie jeszcze braki w oświacie wystąpią. My staramy się, żeby szkoły czy przedszkola nie miały jakiś niekontrolowanych zakupów, dyrektorzy są odpowiedzialni, ale zawsze przypominam sobie

sytuacje sprzed wielu lat, gdzie grudzień zwłaszcza, jak tam jakiś grosz zostawał, był takim czasem ciekawych zakupów i do dzisiaj wciąż powtarzamy taki przykład, gdzie jedna szkoła w grudniu zakupiła dwie przeglądarki do jajek, to takie urządzenia, które mogły stwierdzić czy jajko jest zalęgłe czy nie zalęgłe. Dzisiaj takich zakupów niekontrolowanych nie ma, bo trudniejsza jest sytuacja, ale też dbamy o to, żeby najpierw grosz, który się pojawia zabezpieczył sprawy najważniejsze, to znaczy sprawy płacowe, sprawy utrzymania codziennego budynków. A dopiero jakby grosik został można przeznaczać to na inne cele. Też potrzebne, no bo przecież żadna szkoła nie ma nadmiaru pomocy naukowych, chociaż tutaj też się sprawy dobre pojawiają, niektórzy spośród państwa może widzieli, fantastyczny sprzęt zakupiony z programu unijnego dla ZSZ nr 1 w obszarze mechatroniki, bardzo ciekawe rzeczy, ale niestety, a może ktoś powie, że to dobrze... nie było to ze środków własnych miasta, myśmy tam tylko mały udział mieli. I tutaj dopowiem i to co wspominałem na początku, pilnujemy tego, żeby etaty, żeby godziny nauczycielskie były sprawiedliwie dzielone, ale jeśli tylko jest możliwość pozyskania środków zewnętrznych, tak jak mówiłem o tym programie indywidualizacji procesu nauczania, to oczywiście cieszymy się, że nauczyciele mogą poza swoim etatem z programu zewnętrznego skorzystać, wesprzeć rozwojowo dzieci, ale też parę groszy zarobić. Przepraszam panie Tadeuszu, że zbyt szeroko się tu wypowiedziałem, ale podkreślam braki w oświacie są, wynikają z różnych przyczyn między innymi także z tego o co pan wprost pyta, czyli z tego, że na początku te założenia budżetowe nie były w pełni oszacowane. Grosz pojawiający się w trakcie roku często jest kierowany do oświaty, żeby uzupełnić te miejsca, które nie były do końca zabezpieczone, zapewniam jeszcze raz o bardzo starannym wydawaniu grosza oświatowego, no nie przypominam sobie, żeby w ostatnim czasie był jakiś remont gabinetu dyrektorskiego, czy zakup jakiś fantastycznych mebli typu ludwig któryś... XVI tu Grzegorz podpowiada, ja nie znam się na ludwikach za bardzo. Staramy się, żeby to było odpowiedzialne. Natomiast te zmiany drodzy państwo dotyczą zabezpieczenia płac i codziennego funkcjonowania naszych placówek. Gdy chodzi o sprawy MZOSTiT, to ja z pamięci tych wszystkich działów i rozdziałów nie jestem pamięci w stanie zakwalifikować. Ewentualnie pomoże w tym pani skarbnik, bo nie widzę pana dyrektora... jedzie..., to byśmy powyjaśniali. Natomiast gdy chodzi o działalność MZOSTiT-u to tu też często wahania związane są z zadaniami tego co kiedyś nazywaliśmy zakładem aktywnego zwalczania bezrobocia. Tutaj staramy się zagospodarować osoby, które z różnych przyczyn na tym rynku pracy z trudnością funkcjonują, ktoś wielokrotnie przypisywał mi chęci nie wiem... czy likwidacji tego zakładu kiedyś, czy, że to takie socjalistyczne działanie. Ja myślę, że bardziej socjalne, bardziej służące ludziom, którzy w twardych grach rynkowych się nie znajdują, tutaj konkretną pracę wykonują. Ale oczywiście wiąże się to z uposażeniem. Jeżeli najniższa krajowa zmienia się, to oczywiście my staramy się w sposób oczywisty reagować na to, i zawsze ten grosik skromny, ale uczciwie i zawsze na czas wypłacać. Stąd te wahnięcia gdy chodzi o funkcjonowanie MZOSTiT-u one najczęściej wiążą się z uposażeniami osób z tej ekipy ze zwalczanie bezrobocia jak mówimy w skrócie. Podwyżek żadnych nie było. Osobowe sprawy związane z tą grupą wcześniej określaną jako zakład aktywnego zwalczania bezrobocia, pan prezydent płocho słusznie podpowiada, że były tam sprawy związane z odprawami emerytalnymi, coś co wynika z naszych obowiązków, jeśli mówimy o sprawach uposażeń osobowych, to nie wiąże się to z żadnym wypadku z jakimiś podwyżkami, czy to dyrektora czy pracowników dawnego MOSIR-u i tej drugiej części, która wspólnie tworzy MZOSTiT. Nie było też wydatków dodatkowych, nieplanowanych związanych ... może ktoś pomyślał, że jakieś faktury związane z muzeum czy coś, nie ma takich spraw, które teraz mielibyśmy pokryć bo zabrakło. Wiem, że pan dyrektor Juchniewicz zgłaszał znacznie większe potrzeby, żeby ten plan uzupełnić, w tej chwili żeśmy ten grosz zaproponowali, a ewentualnie na najbliższej sesji pewnie będzie jeszcze państwu proponować do rozważenia kolejne

uzupełnienia, podobnie jak sprawy związane z MZK, które też w ramach współpracy i refundacji tego zakładu, rekompensaty też jeszcze wymagają uzupełnienia. Oczywiście proszę państwa ja zadbam o to, aby dyrektorzy naszych placówek byli na miejscu, żeby te wszystkie paragrafy pomogli nam rozszyfrować, bo wiadomo że z pamięci, mimo tego, że te numery są podane, wiadomo w swoim zakładzie człowiek łatwiej to pamięta. Przepraszam, ale dokładnie nie pamiętam co się pod tymi paragrafami i rozdziałami co się mieści. Przepraszam, jeżeli pan Tadeusz nie uzyskał odpowiedzi krótkiej, konkretnej, ale starałem się to powiedzieć tak na ile mi wiedza na chwilę obecną pozwalała.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: na pewno nie uzyskał, mam nadzieję, że podczas dyskusji dojedzie do nas przedstawiciel MZOSTiIT-u, i proszę jeżeli zmiany w budżecie dotyczą jakiś miejskich placówek, to żeby przedstawiciele tych placówek, nie koniecznie najwyższego szczebla, bo obowiązki różne wyznaczają pewnie czas, ale byli obecni. Rozumiem, że odpowiedź na te pytanie padnie później panie Tadeuszu.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ja mam dwa pytania, pierwsze pytanie dotyczy inwestycji modernizacja i rozbudowa obiektów szkolnego ośrodka Szkolno-wychowawczego, w tej pozycji zmniejsza się plan wydatków o kwotę 994 000 i chciałem się spytać dlaczego nie udaje się realizować tej inwestycji, przesuwają się na rok następny? I moje drugie pytanie dotyczy wydatków na MZK, tu się zwiększa z kolei plan o 832 000 zł i się chciałem spytać, gdyby tak uszczegółowić skąd wynika konieczność zwiększenia kwoty dotacji aż o tak wysoką kwotę. I czy w jakikolwiek sposób zostało rozwiązany problem, który już był poruszany w poprzednich latach, to jest sprawa dotowania naszej spółki MZK przez sąsiednie gminy, które spółka obsługuje, bo to jest na pewno problem, bo spółka obsługuje mieszkańców innych sąsiednich gmin, a dotychczas te gminy nie uczestniczyły w pokrywaniu wydatków MZK.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: gdy chodzi o inwestycję – ośrodek szkolno-wychowawczy podtrzymujemy decyzję, żeby ta ważna bardzo placówka była zmodernizowana, właściwie chodzi o nowe dobudowy i pomieszczenia, na razie dotacje, które nam zapewniono, choćby z PEFRON-u są zbyt małe, mając już projekt, już przygotowaliśmy nowe wnioski, o to żeby te dofinansowanie było większe. Ta inwestycja zakłada potrzebę kilku milionów złotych, stąd nie rezygnując z niej musieliśmy z tego roku niestety ten grosz zdjąć, bo własnymi środkami jeszcze nie chcieliśmy zaczynać, przygotowujemy nowy projekt, nowy wniosek z nadzieją, że będzie dotowany przez stronę centralną przynajmniej w połowie. Podkreślam nie rezygnujemy z tego wszystkiego, widzimy ogromną potrzebę, widzimy dobrą pracę nauczycielską, dobre wychowanie w tej szkole, natomiast całość podkreślam zakłada kilka milionów złotych i dokąd jest szansa, chcemy walczyć o środki zewnętrzne. Gdy chodzi o MZK, to przypomnę, że MZK prowadzi bardzo ciekawe i szerokie inwestycje. Prócz codziennej działalności oczywiście przewozowej, każdy kto zechce się przyjrzeć widzi zmiany, które się dokonują w MZK, prócz wymiany taboru, myjnię, także różne działania związane z budynkiem i terenem zagospodarowania. Oczywiście środki pozyskane z zewnątrz, z pomocą różnych środowisk. I tutaj wielką wdzięczność wyrażam także osobom współpracującym spośród państwa radnych. Bo pan prezes pewnie sam tego wszystkiego by nie osiągnął, a wysokiej radzie zawsze chcę podziękować za wkład własny, który przeznaczamy. Prócz tych wkładów własnych także łączy nas umowa o rekompensacie, czyli dokładamy do tej działalności podstawowej i oczywiście z tej rekompensaty po każdym miesiącu działania pan prezes zdaje sprawę i my jesteśmy zobowiązani do wyrównania tych wszystkich spraw związanych z usługą publiczną, bo przecież działalność MZK nie może i nie powinna ograniczać się tylko i wyłącznie do działalności biznesowej ponieważ jest to firma, która wypełnia czy zastępuje miasto w wypełnianiu zadania publicznego w tym wypadku komunikacji publicznej. Gdy chodzi o poruszoną kwestię ma pan rację, nie pierwszy raz kwestię współpracy z samorządami gmin

sąsiednich, przypomnę, o tym też już mówiłem, gmina Rzekuń dokłada do naszej komunikacji, za zeszły rok też jest decyzja po stronie sąsiadów Rzekunia, że wpłyną pieniądze do MZK, natomiast ja po raz kolejny i ostatni spotkałem się z wójtami gmin Lelis i Olszewa – Borki, ponieważ tam decyzja o współfinansowaniu nie została podjęta już wcześniej zrezygnowaliśmy z wielu kursów, do których trzeba tak powiedzieć i zgodzę się z panem Dąbkowskim miasto w pewien sposób dokładało. W tej chwili gdy chodzi o Lelis, to ograniczyliśmy do takich kursów, które są można powiedzieć, przynajmniej nie stratne, to samo robimy z Olszewem – Borkami. Mimo współpracy na różnych polach nie będziemy i my tych kosztów dodatkowych ponosić. Gdy chodzi o Olszewo – Borki to od grudnia będzie bardzo zdecydowane zmniejszenie kursów, oczywiście tam drodzy państwo, gdzie wiemy, że wykupione są bilety miesięczne i to jest sto czy ileś, gdy na przykład jest dojazd do szkoły, czy pracy i wiemy, że ten autobus jest wypełniony, to jeśli pan prezes przedstawia, że jest to opłacalne, że tą złotówkę firma zarabia, to szanując też naszych sąsiadów, nie chcemy jakoś złośliwie likwidować. Ale ten warunek opłacalności, w tej chwili jest istotny. Oczywiście wcześniej już było zróżnicowanie jeżeli chodzi o ceny biletów, ale chcemy to jeszcze weryfikować, mamy ku temu narzędzia, wiemy ile osób korzysta z danych kursów i to porządkujemy. Współpraca z samorządami sąsiednimi ona często nie może być traktowana tylko, że tak powiem tylko na zasadzie akademickiego podziału, że osobno komunikacja, osobno jakieś sprawy gruntowe, dla przykładu powiem, że z Rzekuniem współpracuje się naprawdę dobrze, wspólnie zbudowaliśmy PSZOK, także gdy chodzi o tereny pod cmentarz komunalny, też pozyskaliśmy tereny od Rzekunia. I tam nie było wymiany złotówka za złotówkę, ponieważ samorządy mogą w swoim porozumieniu jakby dojść do zgody, my daliśmy jakieś tereny wcześniej w Przytułach, strona rzekuńska zdecydowała się nam pomóc w innym miejscu, choćby terenu pod dalsze sprawy cmentarza komunalnego. Nie zawsze się da, tak to wszystko rozdzielić, że MZK osobno, tereny osobno, jeszcze jakieś inne sprawy. Jak teraz się zgłosił ciekawy i w moim przekonaniu przekonujący inwestor, który chciałby w naszym regionie bardzo potężnie zainwestować, no to nie schowałem tu rozmowy u nas, bo potrzeba może 200 ha, tylko wysłałem pisma do wszystkich wójtów i pana burmistrza, żeby takiego terenu szukać. Odchodzę od tematu, ale mówię o tym, że ta współpraca w sposób naturalny powinna się dokonywać. Czasem się udaje, czasem nie, w przypadku budowy Stacji segregacji odpadów, strona gminna w ogromnej części nie chce z nami współpracować. To znaczy chce, ale nie chce dokładać finansowo co nie znaczy żeby się obrażać, bo jesteśmy i tak i tak, jako Ostrołęka takim centrum subregionalnym i powinniśmy wspólnie działać. Jeżeli chodzi o te ewentualne duże inwestycje, to już kilku wójtów odpowiedziało, że bardzo chętnie zaprosi i pokaże te tereny, które ewentualnie mógłby duży zewnętrzny inwestor wykorzystać. Ja staram się tak działać, nie obrażać na nikogo, bo wydaje mi się, że duża inwestycja w regionie służy nie tylko gminie, w której mogłaby być położona, ale też nam wszystkim. To tyle z ogólnych odpowiedzi, gdyby poprosić panów dyrektorów, żeby te paragrafy, działy, rozdziały rozszerzyli.

Dyrektor MZOSTiIT Robert Juchniewicz powiedział: na podatku października składaliśmy do pana prezydenta dwa wnioski, dotyczące zmiany po stronie dochodowej, na 103 500 zł. W tym wypadku muszę pewne wyjaśnienie: MZOSTiIT jest jednostką budżetową, ale bardzo specyficzną, bo zwykle jednostki nie generują żadnych przychodów, w naszym przypadku jest inaczej, mamy obiekty sportowe, w których prowadzona jest działalność, które są wynajmowane, jest w naszych zasobach hotel i z tego powodu trudno było w ubiegłym roku precyzyjnie określić, tą stronę dochodową, bo nie do końca wiedzieliśmy kiedy rozpocznie się remont, teraz się rozpoczął i wiadomo ile po stronie dochodowej środków zgromadziliśmy, i z grubsza ile do końca roku jeszcze jesteśmy w stanie. I to jest ten pierwszy wniosek, zwiększający tą stronę przychodową. Drugi wniosek, który został na początku października skierowany do pana prezydenta, to z kolei prośba o zwiększenie naszego

budżetu, 961 000 zł. W dużej części jest to podyktowane potrzebą zapewnienia środków na płacę i pochodne. Chciałem państwu powiedzieć, że w roku ubiegłym w naszej firmie zatrudnionych było 22 pracowników interwencyjnych. Ta liczba teraz wynosi 49. Jest to znacząca zmiana. Projektując budżet na rok bieżący nie wiedzieliśmy, że uda się tę grupę pracowników interwencyjnych tak znacząco zwiększyć, dzięki dobrej współpracy z Urzędem Pracy, w drugiej połowie roku, pod koniec w zasadzie, trafili do nas pracownicy interwencyjni. I to wygenerowało określone koszty, których projektując budżet nie znaliśmy. To są rzecz jasna płace i pochodne, ale także koszty związane z badaniami lekarskimi, czy odzieżą ochronną. To może nie jest znacząca wartość, ale też, faktem jest, że w roku bieżącym mamy 3 niezapowiedziane odejścia na emeryturę. Taką praktykę mamy, że projektując budżet pytamy osoby, czy będą decydowały się na odejście, emerytura to przywilej a nie obowiązek, nie było takich deklaracji w roku ubiegłym w tym roku pracownicy zmienili zdanie i skorzystali i odeszli, to są najpoważniejsze kwoty. W naszym wniosku też postulujemy też, nie mam tego dokumentu przed sobą, o bodajże 60 000 zł na zabezpieczenie materiałów, środków w związku ze zbliżającą się zimą. Pamiętamy, że w tym roku zima była bardzo sroga, skończyła się praktycznie w II połowie kwietnia i to co było planowane na cały rok na zabezpieczenie akcji zimowej zostało spożytkowane podczas ubiegłorocznej zimy. To tyle, czy jest to wystarczająca odpowiedź?

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: kto chciałby zabrać głos? Głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie pierwszy z projektów uchwał Rady Miasta Ostrołęki: zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013-2026.

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw - 2

Wstrzymało się - 2

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zapytał się czy są jakieś głosy w dyskusji w punkcie 15, głosów nie było. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r.

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw - 1

Wstrzymało się - 3

Uchwała została podjęta.

15a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: ten projekt uchwały przedkłada państwu Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców. Komisja proponuje by stwierdzi, że skarga pana H. S. na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki jest niezasadna. Temu panu chodziło o uiszczenie opłaty za użytkowanie wieczyste. Sprawa jest dość jasna, bo ten obowiązek był konkretnie wpisany w paragraf 6 aktu notarialnego, w którym to strony umowy ustaliły, iż to iż to państwo pozyskujący „E. i H. małżonkowie S. oświadczają, że przejmują wszelkie obowiązki wieczystych użytkowników, a w szczególności obowiązek uiszczania opłat rocznych z tytułu współużytkowania wieczystego ułamkowej części gruntu”, więc zobowiązali się do uiszczania tych obowiązków wynikających z wieczystego użytkowania, a więc nie można było postanowić inaczej. Bo tak było już od początku trwania umowy kupna- sprzedaży. Stąd niezrozumiałym jest przedostatni akapit „jest zarzut, iż Prezydent nie odniósł się do zapytania Skarżącego z dnia 3 lipca 2013 r., gdyż w piśmie z

dnia 10.07.2013 r. wyraźnie wyjaśnił z czego wynika obowiązek opłaty. Należy stwierdzić, że dołożył wszelkiej staranności przy rozpatrywaniu sprawy.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: komisja rekomenduje Radzie Miasta głosami 4 za, przy 1 wstrzymującym się, przeciwnych nie było, przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

16. Rozpatrzenie informacji Prezydenta Miasta Ostrołęki o podejmowanych działaniach w ramach realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – Programu lokalnego w zakresie pomocy społecznej w mieście Ostrołęka na lata 2009 – 2016, stanowiącej załącznik do uchwały nr 339/XLVII/2009 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 marca 2009r., w okresie dwóch lat tj. od 1 kwietnia 2011r. do 1 kwietnia 2013 r.,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: komisja pozytywnie rozpatrzyła informację 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Jest to sprawozdanie za okres 2 lat. Pomocy udzielały DPS, MOPR, ośrodek Interwencji kryzysowej, Domy Samopomocy Społecznej, szkoły oraz przedszkola, oraz placówka opiekuńczo – wychowawcza.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedział: ja chciałabym podziękować wszystkim pracownikom jednostek pomocy społecznej, którzy angażują się w pomoc na rzecz drugiego człowieka najbardziej potrzebującego. Głównie realizatorem jest MOPR, natomiast współpracuje wiele jednostek pomocy społecznej, warto wspomnieć, ostatnio obchodziliśmy narodowy dzień walki z ubóstwem, było to bardzo dobrze zorganizowane i wielu pracowników pomocy społecznej było zaangażowanych. Będzie okazja aby pracownikom tych jednostek podziękować, bo niedługo będziemy obchodzić dzień pracownika socjalnego. Także myślę panie prezydent, że trzeba również w tym dniu o tych pracownikach pamiętać.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: ja może nie powiem, że z uwagą, bo miałam ogromne problemy rodzinne, ale bulwersuje mnie ostatnio przekaz telewizyjny dotyczący... nie chce powiedzieć tego drastycznie... dotyczący opieki nad dziećmi. W różnych formach, czy to formach rodzicielskich, czy formach rodzin zastępczych, na pewno państwo wiecie, że spotykamy się z bardzo drastycznymi zachowaniami dorosłych wobec dzieci. Chciałam się dowiedzieć, w tym materiale może ja nie doczytałam, czy w naszych organizacjach, które zajmują się dziećmi, są prowadzone działania, które mają na celu zapobiegania bardzo drastycznym zachowaniom. Typu przemoc fizyczna wobec dzieci, przemoc psychiczna, a nawet takie formy, które prowadzą do kalectwa, śmierci dzieci. Może rzeczywiście w Ostrołęce jest dobrze, natomiast w skali kraju, czym nas częściej telewizja i prasa jest generalnie w moim osobistym odczuciu źle. Nie wiem, czy ten problem istniał zawsze i jest takich samych liczbach, czy może jest tak, że tylko dzięki temu, że media nagłaśniają takie przypadki, to ma się takie nieodparte wrażenie, że nasze czasy niosą takie zagrożenia dla dzieci. Chciałam dowiedzieć się czy jest jakaś taka informacja, czy posiada MOPR taką

wiedzę na ten temat, czy są takie sytuacje, że trzeba w takich sytuacjach interweniować. Bo wydaje mi się z punktu widzenia każdego człowieka, że to co się dzieje w tej chwili w różnych rodzinach, czasem tak zwanych normalnych, to myślę, że jest to nie do przyjęcia.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: ja troszeczkę odpowiadając na pytanie, które pani zadała, myślę taką dobrą radę dał bym pani, jeżeli pani się czuje przerażona tym, to lepiej telewizji nie oglądać. Dlatego, że fakty zaprzeczają temu co się głosi. To nie jest tak, że przestępczość, jeżeli chodzi o dzieci wzrasta. Jest to ewidentnie nakręcone medialnie, żeby przedstawić to jako największy problem Polski. Jest to oczywiście problem i nie ma wątpliwości. Myślę, że jesteśmy tu wszyscy zgodni co do tego, że powinno to być karane. Natomiast ta przestępczość wcale nie wzrasta. Tak jesteśmy informowani. Chciałem państwu przy okazji dzisiaj, przyniosłem gazetę, taki artykuł znalazłem o tym, nie wiem czy państwo wiecie, że dentyści w Polsce dostali taką informację, broszurę o roli lekarza dentystry w rozpoznawaniu objawów przemocy wobec dzieci ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystywania seksualnego. Chodzi w skrócie o to, że jeżeli dziecko nie chce buzi otworzyć, to dentysta powinien być wyczulony, że dziecko być może jest molestowane seksualnie. Jeżeli przyjdzie raz, drugi do dentysty a później dwa razy nie przyjdzie nie wiadomo dlaczego to również może być molestowane i dentysta powinien być na to wyczulony. Dom wariatów, jeżeli tak do tego podchodzimy, i to Rzecznik Praw Dziecka i takie pisma rozsyła. Dobrze by było, żebyśmy się nie dali wciągnąć. To nie koniecznie tak wygląda.

Wiceprezydent Grzegorz Płocha powiedział: podzielam zdanie para radnego Norberta Dawidczyka, że procent opisu zjawisk przedstawiania społeczeństwu co dzieje się w kraju w tym zakresie, w zakresie przemocy w rodzinie, przemocy wobec nieletnich zdecydowanie wzrósł niż było to do tej pory, natomiast rzeczywiście, jeżeli chodzi o jakiś procent społeczny on nie wzrasta tylko można powiedzieć utrzymuje się na podobnym poziomie, bądź nieznacznie maleje. Miasto Ostrołęka należy do tych samorządów, gdzie nie ma na razie drastycznych wydarzeń, zdarzeń czy przypadków jakby nasilenia się takich sytuacji, oczywiście zdarzają się jakieś pojedyncze przypadki, gdybyśmy zapytali Straż Miejską czy Policję, to jakieś wskaźniki by nam podała. Natomiast czynimy starania takie, żeby temu zapobiegać i działać profilaktycznie jak również działać lecząco na zaistniałe sytuacje, chociażby w tej informacji są przykłady działania czy poprzez Ośrodek Interwencji Kryzysowej, gdzie funkcjonuje od 2 lat, funkcjonują zespoły interdyscyplinarne, które doskonale przez osoby z różnych środowisk od prokuratury po pomoc społeczną diagnozują i analizują poszczególne przypadki takich działań. Z tymże, że trzeba tu zaznaczyć, że adresowane są te działania do rodzin gdzie dysfunkcja się pojawia. Trudno wchodzić w zdrową rodzinę do momentu, kiedy trudna sytuacja czy kryzysowa nie pojawi. Poza tym funkcjonowanie pracowników z pieczy zastępczej, którzy monitorują rodziny zastępcze, funkcjonowanie asystentów rodzinnych, których pomoc adresowana jest do rodzin biologicznych za ich zgodą, no czy poprzez pracowników socjalnych w MOPR-rze, to wszystko jest skierowane ku temu, żeby właśnie eliminować trudne przypadki. Jak wiemy w Ostrołęce mamy kilka takich miejsc, które są szczególnie pod obserwacją. Czy na osiedlu Sienkiewicza, czy na osiedlu Łazek, przy blokach socjalnych na Padlewskiego, czy w Wojciechowicach, wszystkie działania są nakierowane po to, żeby do różnych trudnych zdarzeń dochodziło jak najmniej.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: jeszcze uzupełniając moją wypowiedź i kontynuując myśl prezydenta Płochy, to chciałbym powiedzieć o tym, że służby są obecnie zobowiązane do większego wyczulenia na tym tle. I jeżeli jest na przykład wezwana Policja do domu, w którym są nieletni, to automatycznie jest tam zakładana niebieska linia obecnie. Tak nie było a tak jest. To wiąże się z tym, że dzielnicowy raz w miesiącu pojawia się w domu niespodziewanie i orientuje się co się dalej dzieje przez kilka miesięcy 3-6, zależy od tego czy

są tam jakieś kolejne zgłoszenia, czy nie. Jeżeli dochodzi do interwencji Policji jest też informowany Wydział Rodzinny. Kurator jest często przez sędziego oddelegowany do tego, żeby przeprowadzić wywiad środowiskowy i zorientować się jak wygląda sytuacja. To o czym wspomniał prezydent Płocha, są zespoły interdyscyplinarne, składające się z przedstawicieli różnych służb, również tym się zajmują, czyli jeżeli jest interwencja i są tam nieletni, to jest kierowana informacja do zespołu interdyscyplinarnego. Osoby, dyskutują co zrobić, tych działań jest wiele, ustawodawca zdecydował o wielu działaniach, i one pewnie są dobre, nieraz wydaje się, że może są przesadzone, że zbyt na siłę szukamy tej przemocy, to moje prywatne zdanie, ale generalnie jakieś działania są podjęte. W powiecie ostrołęckim mam wiedzę na ten temat, nie ma jakiegóż wyraźniej zwiększonej liczby przestępczości wobec nieletnich.

Wiceprezydent Grzegorz Płocha powiedział: może się pojawić coś w rodzaju pewnej fobii, że zaczniemy na siłę szukać przypadków trudnych, gestów, czy jakiś innych działań i na siłę odbierać dzieci z rodzin. Tego się obawiam i jestem zdecydowanym przeciwnikiem takich sytuacji, a niestety jak słucham media, które nakręcają spiralę pewnych czynności i informacji, to w tym kierunku to zmierza.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: ja dziękuję panom, że chcieliście mnie w jakiś sposób pocieszyć, patrzę pozytywnie na problem, który występuje, nie jesteśmy odosobnieni, nie żyjemy na pustyni, korzystamy również z różnych informacji, które dostarcza nam telewizja i prasa. W związku z tym moje zaniepokojenie. Też uważam, podzielając zdanie prezydenta Płochy, że dziecku najlepiej jest w rodzinie. Tylko kwestia tego, żeby mądrze tę rodzinę wspierać. Bo nawet ubóstwo nie zmusza rodzin do tego, żeby oddawać dzieci gdzieś... nie wiem... dom dziecka, rodzina zastępcza. Myślę, że lepiej interweniować czy działać, wspierać tę rodzinę, niż ewentualnie odbierać te dzieci. Dziękuję bardzo za uspokojenie mnie.

Wiceprezydent Grzegorz Płocha powiedział: ja jeszcze chciałem odpowiedzieć na pytanie na pewnie pytania skierowane przez panią radną Magdalenę Jaworowską. Ja też podpisuje się pod tymi podziękowaniami, pewnie wraz z panem prezydentem Januszem Kotowskim wobec naszych przedstawicieli jednostek pomocy społecznej i pieczy zastępczej, którzy są obecni na posiedzeniu rady jak i nieobecni. I chciałbym też zapewnić państwa, że prezydent jak zawsze, w tym roku również będzie starał się docenić, dowartościować finansowo pracowników pomocy społecznej z okazji Dnia Pracownika Socjalnego.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: dołączając się do podziękowań, dziękujemy za ten nadzór nad pomocą społeczną wiceprezydentowi i prezydentowi. Wiemy, że prezydent Grzegorz Płocha dostrzega wszystkie kłopoty, które się pojawiają, zresztą znam to z komisji wyjazdowych czy relacji przedstawicieli instytucji miejskich dotyczących pomocy społecznej. Bardzo za tę troskę dziękujemy. Poddał pod głosowanie informację Prezydenta Miasta Ostrołęki o podejmowanych działaniach w ramach realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – Programu lokalnego w zakresie pomocy społecznej w mieście Ostrołęka na lata 2009 – 2016, stanowiącej załącznik do uchwały nr 339/XLVII/2009 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 marca 2009r., w okresie dwóch lat tj. od 1 kwietnia 2011 r. do 1 kwietnia 2013 r.,

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Informacja została przyjęta.

17. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 września do 30 września 2013 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 września do 30 września 2013 roku.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

18. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubełek odczytał złożone interpelacje i odpowiedzi na nie udzielone przez Prezydenta Miasta. (interpelacje i odpowiedzi na nie stanowią załącznik do niniejszego protokołu.)

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak poprosił Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Jerzego Grabowskiego o przedstawienie zapytania. A za chwilę pan prezydent udzieli na nie odpowiedzi w przeciągu nie dłużej niż 5 min.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski odczytał treść zapytania złożonego przez radnego Macieja Kleczkowskiego (pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu.)

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: udzielam odpowiedzi na zapytanie, kiedy inwestycje zostaną oddane do użytku – niestety nikt nie wie. Podpunkt b – przebudowa ulicy Gorbatowa, widzimy prace, które trwają bardzo intensywnie 15 listopada ma być skończona i tutaj razem z naszymi współpracownikami wierzymy, że firma da radę zgodnie z podpisanymi deklaracjami w umowie, gdy chodzi natomiast o podpunkt a – remont nawierzchni bitumicznej na Warszawskiej i Mostowej, termin do 25 października jest już przekroczony, tak samo gdy chodzi o przebudowę ulicy Kwiatowej, ta sama firma i w „a”, i „c”, niestety już w tej chwili przekroczyła terminy, jaka jest przyczyna opóźnień - trudno mi powiedzieć, niestety muszę powiedzieć, że niesolidność firmy, która wygrała przetargi, tak bym najkrócej powiedział. Mówię tu i o opóźnionym przejęciu placu budowy i o bardzo opieszalym wykonywaniu zadań, które umowa określa. Czy będą naliczone kary umowne? Oczywiście tak, za każdy dzień opóźnienia jest przewidziana w umowie odpowiednia kwota kary. I bezwzględnie będziemy tych zapisów w umowie przestrzegać.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: rozumiem, że pan radny chciałby zadać pytanie dodatkowe.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: tak, ponieważ spytałem się z zapytaniu o to, jaki był termin wykonania zadania odnośnie ulicy Kwiatowej, nie uzyskałem odpowiedzi na to.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: termin 3 miesiące licząc od daty zawarcia umowy, dokładnie upłynął 24 września 2013 r.

19. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak zapytał się czy ktoś chciałby coś oświadczyć. Chętnych nie było.

20. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak zaprosił radnych na sesję uroczystą, która będzie wyglądała następująco: 11 listopada o godzinie 9,00 spotykamy się w OCK, tam będzie sesja uroczysta, zaproszenia będą już po niedzieli, potem o godzinie 12,00 spotykamy się na mszy św. koncelebrowaną przez JE Ks. Bp. Janusz Stepnowski w ostrołęckim klasztorze. Rozumiem, że prezydenta Janusz Kotowski zaprosi na koncert.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ja chciałem zaprosić na sesję,

którą będziemy proszę państwa wnioskować o zwołanie, na sesję taką która porządkuje inwestycje i plany inwestycyjne przed złożeniem projektu budżetu, które to złożenie nastąpi do 15 listopada, zgodnie z terminami ustawowymi, przewiduję proszę państwa, tak jak w każdym roku, taką sesję porządkującą jeszcze odbyć. Ja jeszcze oczywiście w odpowiednim trybie i odpowiednim czasie o nią zawnioskuję. Ale przewiduję, że będzie to sesja oczywiście przed 15 listopada.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: prosimy tylko, żeby ten termin 7 dniowy zawierał w sobie 14 dzień listopada tj. czwartek, do czwartków jesteśmy przyzwyczajeni. Myślę, że większości z nas to by nie burzyło choćby zajęć w szkole, wielu z radnych jest nauczycielami. Wiem, że na przykład radny Wojtek Zarzycki ma tak plan ustawiony, że czwartek to jedyny dzień, kiedy mu pasuje bez uszczerbku dla pracy zawodowej. Zapytał się czy ktoś chciałby coś ogłosić. Chętnych nie było. Poinformował o piśmie Wojewody Mazowieckiego dotyczącego analizy oświadczeń majątkowych. Odczytał te pismo w całości, stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu. Odczytał również analizę oświadczeń majątkowych radnych Miasta Ostrołęki za 2012 r., podpisaną przez Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki, która również stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: Naczelnik Urzędu Skarbowego w OstrołECE poinformował państwa po dokonaniu analizy i przesłał informacje o stwierdzonych nieprawidłowościach. Państwo je otrzymali w załączeniu i w większości, nie odnoszę się do pracowników prezydenta, w większości chce powiedzieć, że radni dobrze wypełniają te oświadczenia. Przez lata już się tego nauczyliśmy. Ale pojawiają się błędy, które czasem roku po roku wracają. I tak chciałbym, żebyśmy radni zwrócili uwagę na to, żeby podawać dochód z wynagrodzenia a nie przychód i wykazywać wszystkie działalności, także te, które państwo dokonują osobiście. Proszę także o to, by pamiętać, żeby z każdego dochodu wykazywać wynagrodzenie, zwracać uwagę na to, by kserokopie deklaracji PIT były podpisane. A także proszę dołączać deklaracje różnych PIT-ów i załączników do tych PIT-ów, bo ponownie zdarzają się takie uchybienia. A także proszę zwrócić uwagę, by podawać przedmiot zarejestrowanej na własne nazwisko działalności gospodarczej, by podawać wartość udziału nieruchomości i wykazywać budynki mieszkalne i gospodarcze na tej nieruchomości. Twe uwagi czytam dlatego, że zdarzyły się ponownie, bardzo bym prosił by przy okazji ponownych oświadczeń, zajęli się państwo bardziej skrupulatnie.

21. Sprawy różne.

21a. Przedłużenie terminu na skargę.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: proszę o przedstawienie tego wniosku przez Wiceprzewodniczącego Jerzego Grabowskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców na swoim posiedzeniu w dniu 29 października 2013 r. przegłosowała wniosek w sprawie przedłużenia terminu odpowiedzi na skargę Pana Władysława Zery do czasu zakończenia postępowania administracyjnego. Głosowanie, które się odbyło miało wynik – za – 4 głosy, przeciw – 0, wstrzymujących się - 0. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: w skrócie przypomnę państwu o co chodzi. 25 września rozpatrywaliśmy skargę pana Władysława Zery, podczas posiedzenia skarżący złożył dowody w postaci zdjęć i oświadczeń, przekazałem je do prezydenta Miasta Ostrołęki. Wszczęto postępowanie raz jeszcze i zdaje się, że do zakończenia tego postępowania, kiedy będziemy mogli się zapoznać z jego wynikami, powinniśmy właśnie tę sprawę o tyle przedłużyć, tym terminem będzie zakończenie

postępowania i otrzymanie informacji z tegoż postępowania. Bez wątplenia to się tej skargi tyczy. Stąd prośba komisji i z takim wnioskiem do państwa występuję. Czy są jakieś głosy w tej sprawie.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja mam pytanie, kiedy wpłynęła skarga do urzędu pana Zery i jakie działania zostały podjęte w celu rozpatrzenia tej skargi do chwili obecnej.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: zaraz to sprawdzimy panie radny, działaniem bez wątplenia było posiedzenie komisji, na które wpłynęły te dodatkowe, czyli 25 września, ale za chwilę dokumenty z komisji prawa zostaną doniesione i tą wiedzę pan uzyska. Czy jakieś inne sprawy w sprawach różnych?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubełek powiedział: w ubiegłym roku Klub Radnych TPO składał wniosek, interpelację czy też prośbę o umieszczenie takiego zadania jak budowa okazałej, nowoczesnej fontanny. Te zadanie nie znalazło się w zapisach budżetowych. Tym nie mniej ja w tym momencie ponawiam tą prośbę i ten wniosek, oczywiście niedługo złożę to na piśmie. Tym nie mniej mając świadomość, że czas jest krótki, prace pewnie są już na ukończeniu, to pozwalam sobie o tym w sprawach różnych tę prośbę przedstawić.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: ja przyznaję, że nie miałam okazji podziękować za termomodernizację przedszkola i różne inne remonty, które zostały wykonane w przedszkolu nr 5, chciałbym tak naprawdę przyznać się szczerze, że ten remont przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. Myślę, że w imieniu dzieci i rodziców serdecznie panu prezydentowi dziękuję. Myślę, że w imieniu nauczycieli zrobiła to pani dyrektor. Ale żeby nie było do końca pięknie i słodko, była na spotkaniach dwukrotnie w miesiącu październiku, oglądaliśmy plac zabaw na świeżym powietrzu i panie prezydencie ja wiem, że to nie jest forma interpelacji, ale aby pan w trakcie planowania budżetu zwrócił pan uwagę na doposażenie placu zabaw w przedszkolu nr 5, w nowoczesne zabawki, bo te, które są, mają pewnie z 50 lat. Myślę, że to nie problem przedszkola nr 5, ale innych przedszkoli. Stąd też może tak kompleksowo była szansa na to, żeby się przyjrzeć zabawkom na placach zabaw w przedszkolach. Słyszałam nieoficjalnie, ale może pan zechce potwierdzić to oficjalnie, czy to prawda, że już pan podpisał akt notarialny dotyczący pozyskania ulicy Krańcowej?

Prezydent Janusz Kotowski powiedział: w projekcie naszym budżetu, zgodnie z przypomnieniem pana Wiesława Szczubełka i Klubu Radnych TPO znajdzie się fontanna, nie będzie to coś takiego jak w Barcelonie, trochę mniejsza, ale zgodnie z przypomnieniem wielokrotnym zresztą pana Wiesława i jego kolegów z Klubu, my już wcześniej wykonaliśmy projekt i teraz zdecydowaliśmy, żeby w projekcie budżetu to umieścić, a wysoka rada zdecyduje co dalej z tym będzie. Gdy chodzi o to o czym mówiła pani Sosnowska, z jednej strony cieszy to co się przy przedszkolu nr 5 wydarzyło, ale tych potrzeb jest dużo, ja niestety nie mogę teraz zdeklarować, bo staramy się tak działać, żeby wszystkie placówki w pewnej kolejności wzmacniać. Nie dlatego, żebym nie rozumiał postulatów pani przewodniczącej, ale gdy mam 6-8 wniosków o różne sprawy z różnych przedszkoli, no to 5, pamiętamy, że wspólnymi siłami dokonaliśmy tej termomodernizacji a w innym przedszkolu nie działało się nic z spraw inwestycyjnych. Widomo, że kolejność zdarzeń musimy po prostu układać. Nie tylko państwo radni, ale też dyrektorzy placówek występują o różne sprawy, taktyki bywają różne. Niektórzy przy okazji budowy wnioskuje przy okazji o 5- 10 innych spraw. Mają do tego prawo, inni czekają aby tę kolejność swoją wypracować. Oczywiście szanuję wszystkie wnioski, ale z przyczyn, że nie mamy środków na wszystkie postulaty musimy pewną kolejność zdarzeń po prostu układać. Gdy chodzi o ulicę Krańcową, mamy już wszystko i myślę starania pani Sosnowskiej i innych osób na tym etapie scalania gruntów dobiegają końca, przygotowujemy się też w budżecie do zabezpieczenia środków na projekt przebudowy i w dalszej kolejności na przebudowę tej ważnej bardzo ulicy. Ja myślę, że i pani przewodnicząca, i inne osoby wystarczająco się naczekały, żeby wreszcie te sprawy poszły do

przodu w sposób widzialny. Myślę, że prezydent Płocha z naszej strony i inne osoby napracowały się, żeby te wszystkie formalności dopełnić, ale ktoś powie z boku, widocznych efektów ciągle nie było. Teraz po dokonaniu prac projektowych, myślę, że w najbliższych latach zrobimy bardzo bezpieczną i sympatyczną ulicę, która zwłaszcza osoby, które przyjeżdżają do Ostrołęki w związku z odwiedzinami na cmentarzu, nie będzie już ta ulica odstraszać.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: ja chciałbym poruszyć dwie sprawy, jedna z nich już na ten temat mówiłem, żeby zaniechać budownictwa w mieście Ostrołęka, tego wielorodzinnego powyżej 3 kondygnacji licząc od powierzchni terenu. Mieszkańcy chcą wygody, bezpieczeństwa, i to powinniśmy sprowadzać, tereny do zainwestowania są i należałoby je wykorzystać, zaniechać tego co było w latach 70, 80 takie wieżowce powyciągaliśmy, tylko jak dzisiaj się w nich mieszka. Ja w takim wieżowcu mieszkałem na 9 piętrze, jak przychodziły wichury, to się kołysał ten budynek. Ale chyba nadszedł czas, żeby dać możliwość życia ludziom wygodnego, bezpiecznego, przyjemnego. To jest mój wniosek do... myślę, że prezydent powinien to rozważyć i jednoznacznie tutaj podjąć działania nakierowane, żeby powyżej 3 kondygnacji nie było obiektów budownictwa wielorodzinnego. Druga sprawa, chciałbym żebyśmy się pochyłili dość mocno nad wnioskiem Klubu Radnych Nasza Ostrołęka, chodzi mi o wybudowanie ścieżek rowerowych, otóż myślę, że każdy z nas zauważył, że mieszkańcy miasta Ostrołęki w godzinach i rannych i wieczornych dużo biegają, jeżdżą rowerami, a tak naprawdę jest to tak niebezpieczne, że o wypadek nietrudno w każdej chwili. Bezpiecznie to można robić na terenie powiatu ostrołęckiego, gdy wjedziemy w granice naszego miasta jest bardzo źle. Śmierć czyha na każdym miejscu. W ramach anegdoty, wyjdźmy z Ostrołęki, bo tam tutaj grozi nam ogromne niebezpieczeństwo. Te drogi wiodą do kierunków Warszawy, Myszynca, Goworowa, i inne są przez powiat dobrze urządzone, a w tym naszym mieście to zaniedbaliśmy. Myślę, że fontanna poczeka, ważne, żeby mój kolega, przyjaciel, mieszkaniec Ostrołęki mógł bezpiecznie uprawiać sport i inne rzeczy związane z komunikacją. Proszę pana prezydenta o rozważenie możliwości, ja nie biegam, także to nie będzie dla mnie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: zapisałem mówców na liście, ale pozwólcie państwo, że wrócę do podpunktu a, było pytanie w sprawie złożenia skargi. Myśmy tę skargę otrzymali za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego i do urzędu wpłynęła ona 28 sierpnia 2013 r. takie było pytanie, wracamy do przedłużenia, są jeszcze jakieś głosy w sprawie przedłużenia terminu?

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja pytałem również jakie działania zostały podjęte przez radę lub jej organy w celu rozpatrzenia skargi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: już informuję, wpłynęła 28 sierpnia, 2 września panie radny tegoż roku, skierowałem skargę do komisji prawa i skierowaliśmy pismo do prezydenta miasta Ostrołęki, który nam na te pismo odpowiedział. Stąd komisja prawa mogła się zająć skargą na swoim najbliższym posiedzeniu po uzyskaniu odpowiedzi, tj. 25 września 2013 r. jeszcze jakieś pytania w tej sprawie?

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ponieważ we wniosku nie jest określony termin, uważam, że termin rozpatrzenia tej skargi powinien być określony, bo podany jest brak terminu. Chciałem się spytać kiedy ta skarga będzie rozpatrzona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: panie mecenasie proszę o pomoc w odpowiedzi na takie oto pytanie, komisja prawa proponuje by ten termin przedłużyć, do czasu zakończenia wszczętego postępowania przez prezydenta miasta Ostrołęki. Ponieważ nie można tego określić w sensie 5 grudnia czy 14 stycznia, to czy takie przedłużenie do czasu zakończenia tego postępowania jest dopuszczalne przy przedłużaniu. Po to tylko, żeby przy kolejnej sesji tego nie przedłużać. Żeby to zrobić jednorazowo.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział: powinien być wskazany termin, oczywiście realny, niestety jeżeli ten termin nie zostanie zachowany, to trzeba rozważać kwestię kolejnego przedłużenia. Sam przepis KPA o terminach mówi: wskazać termin i przyczyny niezafatwienia.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: czyli ten wniosek trzeba rozszerzyć o konkretny termin. Czy ktoś z panów prezydentów jest w stanie określić zakończenie wszczętego postępowania w tej sprawie.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk powiedział: po komisji właściwej, które rozpatrywała, o której pan przewodniczący wcześniej wspominał, gdzie udzielaliśmy szczegółowych informacji, to pan Zera złożył nowe wnioski w tej sprawie. Wysłaliśmy stosowną komisję, żeby sprawę zbadała na miejscu, postępowanie toczyło się wokół zniszczonych drzew i nasadzeń i tę sprawę zgodnie z właściwością skierowano do odpowiednich organów ścigania, czyli do policji i Straży Miejskiej. W momencie, kiedy te jednostki zajmą stanowisko w tej sprawie będziemy mogli państwu tę informację przekazać.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: w związku z tym wnioskiem o modyfikację tego wniosku, w związku z głosem pana mecenasa, mamy sesję w ostatni czwartek listopada i 19 grudnia. Żeby się zabezpieczyć terminem, to proponuję ten termin rozpatrzenia w związku z toczącym się właśnie postępowaniem przedłużyć do 19 grudnia. Jeśli odpowiedź będzie wcześniej zajmujemy się nią wcześniej, już 28 listopada. Ale żeby nie musieć zajmować się tym w listopadzie, to prosiłbym państwa... chyba, że są inne propozycje.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: panie przewodniczący po pierwsze wydaje mi się, że nie do końca prawidłowa byłaby to odpowiedź biorąc pod uwagę przepisy KPA. Przepisy mówią, iż skargę rozpatruje się po pierwsze bez zbędnej zwłoki, po drugie nie dłużej niż w terminie miesiąca, a po trzecie możemy przedłużyć o kolejny miesiąc. Czyli o miesiąc w tym momencie. Natomiast wracając do samej formy rozpatrywania skargi, mam wrażenie, że zabrnęliśmy w tym wszystkim do takiej sytuacji, gdzie prezydent sam rozpatruje skargi na siebie. Ja nie rozumiem do czego potrzebne jest rozstrzygnięcie postępowania, które toczy prezydent, a my w tym czasie jako rada nie prowadzimy żadnych czynności zmierzających do rozpatrzenia skargi. Przepraszam, ale to jakiś nonsens. Przez dwa miesiące praktycznie, bo pan prezydent, pan przewodniczący... pytałem o to jakie czynności zostały przeprowadzone w celu wyjaśnienia skargi, okazuje się, że pan przewodniczący mówi mi, że 2 jakiegoś miesiąc wystąpił z zapytaniem do prezydenta. Umówmy się, tak szczerze mówiąc, to są żadne czynności. Raz odbyło się posiedzenie komisji, które do niczego nie doprowadziło. Bo nie było nic tak naprawdę przygotowanego na te posiedzenie komisji w celu rozpatrzenia tej skargi i przykro mi, że mieszkańcy skarżą się na prezydenta a my miesiącami toczymy, czy udajemy, że toczymy jakieś postępowanie, które de facto się nie odbywa i w tym czasie prezydent sam na siebie rozpatruje skargi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: ja się zasadniczo z tymi tezami postawionymi przez pana w większości nie zgadzam, niczego nie udajemy. Czy ma pan jakąś propozycję panie Mariuszu, co pan by proponował.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja przede wszystkim panie przewodniczący proponuję rzetelne zajęcie się skargą zgodnie z przepisami przewidzianymi w KPA, jest tam cały rozdział, który dotyczy rozpatrywania skarg. Warto poświęcić trochę czasu i żeby właściwa komisja z tymi przepisami się zapoznała i zgodnie z trybem przewidzianym właśnie w rozdziale dotyczącym skarg KPA, te skargi rozpatrywać. Nic poza tym.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: pragnę pana poinformować, że komisji znane są te przepisy ustawy, ja pytam co pan w tej konkretnej sprawie proponuje. Bo oprócz głosu jakiegoś niezgodzenia się z faktami, to pytam czy ma pan jakieś rozwiązanie na tę sytuację. Proszę bardzo.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: panie przewodniczący ja nawet nie mam skargi, którą się w tej chwili zajmujemy, ponieważ nie było jej w porządku obrad zajęcie się tym tematem. Więc trudno mi się odnosić do meritum, natomiast faktycznie z jednej strony pan mówi, że przepisy dotyczące rozpatrywania skarg, które znajdują się w KPA komisji i panu są znane. Ale z przykrością stwierdzam, że nie są one przestrzegane. To są fakty, bo jeżeli przypomnę, bez zbędnej zwłoki rozpatrujemy skargę, aczkolwiek nie dłużej niż w terminie miesiąca, propozycja odpowiedzi skarżącemu proponowana przez pana jest niezgodna z KPA, to gdzie ta znajomość.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: z przykrością stwierdzam, że nie oceniam pana przykrości, to wynika po prostu z tego, że skarga byłaby rozstrzygnięta do 25 września na posiedzeniu komisji. Nie tyle rozstrzygnięta ile padłaby propozycja do wysokiej rady na ostatnią sesję rady miasta we wrześniu. Czyli w ostatni czwartek września. Trudno wysnuć wniosek, że jak dostajemy coś w sierpniu od wojewody i już na koniec września bylibyśmy gotowi z odpowiedzią, trudno wysnuć wniosek, że my z czymś tutaj czekamy. Zresztą państwo widzą 28 sierpnia otrzymujemy, 2 września dekretuję, natychmiast idzie pismo do prezydenta. A tak się złożyło, że skarżący na komisji prawa pojawił się z nowymi okolicznościami, czy też dowodami, które mogą mieć wpływ na zakończone postępowanie prowadzone przez prezydenta na podstawie której my przygotowalibyśmy odpowiedź. Zdają sobie państwo sprawę, że te nowe dowody czy też oświadczenia mogą mieć wpływ na wynik tego postępowania. To zdrowy rozsądek mi podpowiada, że po pierwsze, rozumiem, że pan Mariusz chciał podziękować komisji prawa, bo to na mój wniosek komisja prawa przyjęła te nowe dowody. Nie jest tak jak pana kolega utwierdzał wszystkich z uśmiechem, tak jak teraz pan radny Dąbkowski w przekonaniu, że ja czegoś nie przyjąłem, bo już tłumaczyłem państwu, że nie jestem pocztą polową. I potem także na mój wniosek przekazaliśmy te dokumenty, nowe dokumenty, w tej sprawie, w sprawie której dotyczyła skarga, przekazaliśmy do prezydenta. Prezydent na tej podstawie, widocznie były to na tyle ważne sprawy, czy oświadczenia, czy dokumenty, ja nie wiem bo ich nie przeglądałem, ma odpowiednie organy i okazało się, że były na tyle poważne, że wszczął postępowanie – trudno powiedzieć raz jeszcze – wszczął nowe postępowanie w tej sprawie. Po to, aby wykluczyć jak rozumiem możliwość błędu. Cóż nam pozostaje innego jako radzie, jaki państwo widzą, chcecie państwo chodzić, badać te drzewa? Państwo są znawcami drzew? Myślę, że podstawą jest tutaj oczekiwanie na odpowiedź prezydenta w tej sprawie, po to właśnie, żeby rzetelnie ją rozstrzygnąć. Rozumiem troskę o to, że przekraczamy terminy KPA, ale wiecie państwo, moim zdaniem tutaj właściwa rzetelna odpowiedź na skargę jest ważniejsza niż przekroczenie terminu. I robię to świadomie i świadomie państwu to mówię, uważam, że to rada miasta powinna podjąć decyzję w tej sprawie. Oczywiście państwo mogą powiedzieć – co nas to obchodzi, i być przeciwko temu przedłużeniu i nie będziemy przedłużać, jeżeli tak państwo zrobią to, to jest możliwe, tylko to nie będzie moim zdaniem zdroworozsądkowe, bo chce uzyskać jak najwięcej danych, jak najwięcej dokumentów, które właśnie pomogą nam w załatwieniu sprawy. Tak się akurat stało, że ta sprawa toczy się dwutorowo. 25 września rozpoczęła się jakby na nowo. Bo wtedy wpłynęły do komisji dokumenty, które przekazaliśmy prezydentowi, który na ich podstawie wszczął postępowaniem. Myślę, że to normalne, że chcemy uzyskać odpowiedzi. Czy to zmienia coś w tej sprawie? Może zmienić istotę sprawy. Lub też nie zmienia. Bo w jakiej sytuacji za chwilę bylibyśmy dotrzymując terminu KPA, tego maksymalnego 2 miesięcznego? W dość głupiej przyznają państwo mam nadzieję. W takiej oto na przykład, gdybyśmy tej skargi uwzględnili lub nie, a po nowym otrzymanym dokumencie będziemy sami się tłumaczyć, czy to dobrze czy źle, żeśmy uwzględnili lub nie tej skargi. Więc moim zdaniem warto cierpliwie poczekać wbrew KPA, po to, żeby rzetelnie tę sprawę rozstrzygnąć. Może to jest jakieś rozumowanie zbyt proste dla państwa, ale ono takie wydaje mi się najbardziej logiczne.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja się nie zgodzę z twierdzeniem, że komisja prawa nie była przygotowana i nic nie zrobiła w materii skarżenia na pana prezydenta przez pana Zerę w sprawie wycięcia drzew. Bo kolega Mariusz był na wrześniowej komisji prawa i burzliwie działał podczas tej komisji, także trzeba powiedzieć, że temat bardzo dobrze zna. To jest jedna sprawa, a druga sprawa jest taka, że komisja w wrześniu przygotowała projekt uchwały i przedstawienia go na sesję wrześniową, ale ze względu na to, że pan Zera przedstawił zdjęcia, które na wniosek pana przewodniczącego rady, zostały dołączone do materiałów i na wniosek zostało to skierowane do pana prezydenta do szerszego zapoznania się. Ja rozumiem, że komisja podjęła działania tak jak powinna podjąć. Nie zamiotła tego pod dywan. I w momencie, kiedy pan Zera przedstawił zdjęcia, mogliśmy nie brać pod uwagę, bo to materiały dostaliśmy wcześniej, opinię wcześniej, i mogliśmy się na tamtych materiałach opierać. Żeśmy zainteresowali się tymi zdjęciami, żeby jednak to rozpatrzyć i to zostało skierowane tak jak przewodniczący sesji o tym przed chwilą państwu przedstawił. Także uważam, że komisja prawa działania swoje w tym temacie podjęła tak jak powinna. I nie można zarzucać komisji, że nie zajmowała się, czy nie była przygotowana do rozpatrywania tej sprawy.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: moim zdaniem nie ma jakiegokolwiek potrzeby przedłużania rozpatrzenia tejże skargi. Bo myślę, że mylimy dwie sprawy. Rozpatrzenie pod względem merytorycznym danej sprawy, a tu, nie mam tej skargi przed sobą, nigdy jej nie widziałem, to mamy skargę na działania prezydenta, powinniśmy się tylko dowiedzieć, czy prezydent wiedział o sprawie, czy dobrze postąpił i kończymy sprawę. To co prezydent robi to nie nasza sprawa. Mamy zbadać czy prezydent naruszył prawo czy skarga jest słuszna na działalność prezydenta czy też nie. I to wszystko. I nie widzę jakiegokolwiek powodów, przyczyn, żeby przedłużać ten termin załatwienia tejże sprawy. To jest po prostu... no nie wiem... pomieszanie pewnych rzeczy. Prezydent niech robi swoje. To jest inny tok postępowania. Ja dzisiaj chcę wiedzieć tylko tyle, czy prezydent sprawę, o której wiedział, czy też nie wiedział, załatwił zgodnie z przepisami prawa. A to co on dalej robi, to może robić i 20 lat mnie to nie interesuje.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja do tego samego zmierzam. Wydaje mi się, że my jako rada powinniśmy zbadać czy w przeszłości prezydent miasta naruszył prawo, a nie co robi teraz w wyniku toczącego się postępowania. To są sprawy, które nie mają nic do siebie. I rada rozpatrując skargę, powinna właśnie zbadać czy skarga skarżącego dzisiaj pana Zery jest zasadna czy nie. Czy doszło do złamania prawa wcześniej czy też nie. W związku z tym toczące się postępowaniem nie ma związku z tą skargą.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: i co w związku z tym?

Radny Mariusz Popielarz powiedział: to co powiedziałem, powinniśmy rozpatrzyć skargę i nie ma powodu przedłużać terminu. Ja tej skargi nie mam, meritum nie znam, nie zajmowałem się tym, przykro mi nie wiedzieliśmy, że będzie to w porządku obrad. Tak jak powiedziałem, uważam, że... podsumowując... komisja prawa nie zrobiła zbyt wiele, już nie będę mówił, że nic, bo oczywiście możemy mówić, o tym, że pan przewodniczący w między czasie wystąpił do prezydenta o wyjaśnienie. Ale zbyt wiele nie zostało przez te dwa miesiące zrobione w celu wyjaśnienia i rozpatrzenia tej skargi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: dobrze proszę państwa, dziś nie ma projektu uchwały, jeśli państwo uważają w większości, bo takie głosy na razie słyszę, że powinniśmy się tą sprawą zająć i przygotować odpowiedź, mimo, że wiemy, że toczy się postępowanie, które wynikło w trakcie i że ważniejszy dla nas nie jest wynik tego postępowania, tylko dotrzymanie terminu, to proszę komisję prawa o spotkanie, prezydent zapowiedział, że jeszcze w listopadzie przed 15 złoży wniosek o zwołanie sesję, co będę musiał uczynić w ciągu 7 dni od wpływu tego wniosku, wtedy poprosimy prezydenta, aby swój porządek sesji rozszerzył o projekt uchwały przygotowany przez komisję prawa. Czy przewodniczący komisji prawa jest gotów, aby do końca dzisiejszych obrad podać nam termin

tego posiedzenia? Komisja prawa, proszę żeby radni komisji prawa zapisali sobie termin, spotka się 7 listopada czwartek o godzinie 16,15, sala zostanie podana, nie wiem czy 113 będzie w tym terminie wolne i rozpatrzy tę sprawę. Państwo materiały już mają. A jakieś dodatkowe jeśli były, to wpłyną do państwa radnych członków komisji.

Głos z Sali zabrał Pan Zera – czy ja mogę coś powiedzieć?

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: na razie nie jest to możliwe, bo nie rozpatrujemy pana skargi, przykro mi. Nie było to ani uzgadnianie, ani teraz nie wiedzę potrzeby. Jeśli będziemy dyskutować nad sprawą, to być może to rozpatrzemy, ale w tej chwili to nie wydaje mi się to nawet konieczne. Komisja prawa zajmie się 7 listopada w czwartek o 16,15 tą sprawą i tak szybko jak to możliwe przedstawi państwu projekt uchwały w tej sprawie. A pana prezydenta będziemy prosili o rozszerzenie porządku posiedzenia sesji zwołanej na jego wniosek. Za zgodą prezydenta rozszerzymy na jego wniosek. Mamy przygotowany porządek działania.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: najpierw może wrócę do tej sprawy skargi. Padają takie sformowania, że skarga na prezydenta i tak dalej i tak dalej. Ja to uważam, że skargi na prezydenta nie powinny być traktowane imiennie jako na Janusza Kotowskiego, tylko to jest skarga na organ, na urząd. I wiadomo, że w większości, czy prawie wszystkich skargach to nie jest winien pan prezydent z imienia nazwiska tylko, nawet jeżeli skargi się potwierdzą, to jest to winien jest urząd, które reprezentantem jest organ prezydenta. Także tym bardziej uważam, że te wszystkie skargi powinny być wyjaśniane sumiennie i rzetelnie, bo nawet patrząc na urząd z pryzmatu ilości spaw, ilości, które prowadzi, to to, że dla mnie jedna na tysiąc skarg czy na sto jeżeli będzie załatwiona w jakiś szczegółach czy poważniejszych sprawach nie tak jak należy, w zgodzie z oczekiwaniami obywateli, to jeszcze tutaj nic strasznego się nie dzieje. Nawet jeżeli ta skarga, czy jakaś inna będą rozpatrzone pozytywnie w takim sensie że przyznamy rację skarżącemu, to ja uważam, że to w niczym nie będzie urażało urzędowi prezydenta i organowi. Ja chciałem natomiast wrócić do takich spraw, które po części dotyczą interpelacji, a po drugie innych rzeczy. Także chciałem całościowo ugryźć taki jeden problem, który mnie nurtuje. Tym problemem to jest, ja mam takie wrażenie, unikanie rzetelnych odpowiedzi przez pana prezydenta, czy to na interpelacje czy na wnioski składane w innym trybie. Mam tu na myśli mój wniosek o udzielenie informacji o dostępie do informacji publicznej. To są takie dwie całościowe sprawy, jedna dotyczy oprocentowania obligacji i pożyczek, druga inwestycji stacji segregacji śmieci. Jeżeli chodzi o oprocentowanie, to pamiętamy dokładnie, na ostatniej sesji radny Piaściński pytał się, i inni zresztą, no odpowiedzi nie padły, później była zapowiedź, że bardzo chętnie podamy tu, ujawnimy, prezydent powiedział, że takich informacji udzieli. No kiedy ja się zapytałem na piśmie, mimo, że pani skarbnik namawiała do... żeby z nią w pokoju się spotykać, ja złożyłem na piśmie, bo to są sprawy finansowe, ważne i no zadałem konkretne pytanie, a dostałem odpowiedź taką bardzo wymijającą. Później zadałem następne pytanie, wtedy już dostałem odpowiedź konkretną, za to panu prezydentowi bardzo dziękuję. I tylko chciałem się nie zgodzić z tą pierwszą odpowiedzią. Bo na przykład pierwszą odpowiedzią odesłał pan mnie do dwóch uchwał. Czyli jak gdyby do dwóch emisji obligacji, a chciałbym zauważyć, że odpowiedź pana prezydenta, ta już końcowa, obejmuje 27 pozycji o d roku 2006 i ja to miałem na myśli i takie pytanie zadawałem i liczyłem na taką odpowiedź. O wszystkie obligacji aktualnie obowiązujące i aktualnie będące w obiegu. Chciałem również zwrócić uwagę na to, że być może moje interpelacje, to czasami może posłużą urzędnikom urzędu, panu prezydentowi i wszystkim radnym, bo do wiedzy, bo tutaj pani skarbnik na ostatniej sesji powiedział, że oprocentowanie obligacji jest rzędu kilkunastu procent, a tu się okazuje, że oprocentowanie jest rzędu 4 procent. To jest znaczna różnica, pani skarbnik mówiła, że kilkanaście procent. Chciałbym tu jeszcze pana prezydenta prosić o wyjaśnienie, ale ja już nie będę o to pytał, bo w sumie, te wszystkie tabelki jest podsumowanie, dają kwotę 72 mln, tyle

dzisiaj uchwaliliśmy w wieloletniej prognozie finansowej dług w wysokości 86 mln, to znowu jakaś taka nieścisłość. 14 mln, ale ja już o to nie będę się pytał. Pozostawiam panu prezydentowi wyjaśnienie, jestem zadowolony tą dotychczasową odpowiedzią. Drugi temat stacja segregacji śmieci. Ja panie prezydencie pytałem się, o to... pytanie moje jest, tego rodzaju było, w jaki sposób ma być osiągnięty wskaźnik 140 066 osób założonych w umowie z mazowiecką jednostką. Oraz jakie konsekwencje będą z tytułu nieosiągnięcia tego rezultatu. A tutaj dostaję odpowiedź, że ktoś nie przebijając w środkach usiłował przeszkodzić, na pewno nie ja w projekcie. Że samorząd Ostrołęki zrobi wszystko, by osiągnąć wszystkie cele założone w projekcie. Nie wątpię w to. Aczkolwiek to należy przypomnieć, że kiedy na ostatniej sesji roboczej padło pytanie, dlaczego pozostali, dlaczego 10 samorządów z powiatu ostrołęckiego nie podpisało umowy na wspólną inwestycję nie potrafił odpowiedzieć i nie odpowiedział. To ja nie wiem, jak pan ma zamiar osiągnąć te cele, skoro pan nawet nie wie dlaczego inni partnerzy nie chcą w tym uczestniczyć. Chciałbym jeszcze tu zwrócić uwagę, bo ja napisałem wniosek o udostępnienie informacji publicznej, wniosek o udostępnienie umowy i będący załącznikiem do umowy wniosek. Dostałem dwa dokumenty, jeden z drugim jakoś jest w ogóle nie skorelowany można domyślać się, że być może jeden nie jest dokumentem jakimś oryginalnym. I to też by było niedobrze, jeżeli obywatel zwraca się o dokumenty a dostaje jakieś dokumenty nie wiadomo jaki. Ja powtórzyłem ten wniosek, mam nadzieję, że pan prezydent się pochyli i bardzo bym prosiło o... dziękuję za dotychczasowe dokumenty, a bym bardzo prosił, żeby pańskie służby udzielały odpowiedzi a nie za wszelką cenę usiłowały robić jakieś uniki, nie udzielać odpowiedzi na temat. Dawać nie te dokumenty, o które się zwracam, także bardzo pana rezydenta o to proszę na przyszłość.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: czy jeszcze proszę państwa jakieś głosy w sprawie skargi, o której była wcześniej mowa? Jeśli nie to bardzo państwa proszę, żeby ten termin przedłużyć do 15 listopada, to pozwoli nam, mam nadzieję, na szybkie zakończenie sprawy i za zgodą prezydenta rozszerzenie porządku obrad najbliższej sesji. W związku z tym składam wniosek, by rozpatrzenie tej skargi przedłużyć do 15 listopada, to termin bezpieczny, bo najpóźniej 14 będzie sesja, to jest czwartek, a 15 budżet musi wpłynąć do rady miasta, projekt budżetu przepraszam. Więc to będzie termin bezpieczny. Z pewnością do tego czasu zdążymy się zająć tą sprawą. Są wnioski przeciwnie, albo kwestie formalne. Nie widzę. Poddał pod głosowanie wniosek, aby termin rozpatrzenia skargi pana Władysława Zery przedłużyć do 15 listopada br.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 1

Wniosek został podjęty przez Radę Miasta Ostrołęki.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: ja tylko odniósłbym się do tego zapisu, że do czasu zakończenia postępowania administracyjnego. Jak podawałem głosowanie na komisji prawa 29 października, głosowanie było... 4 głosy były za, przeciwnych wstrzymujących się nie było. W tej czwórce był pan Dąbkowski i jeszcze jeden pan z klubu platformy. I wtedy nie było takiej aktywności, żeby to było do 15, żeby to było niezwłocznie, już natychmiast, KPA, terminy i tak dalej i tak dalej. Panowie, to umówcie się może, bo jak Protasiewicz się nie umówił ze Schetyną to źle to wygląda.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja chciałem się odnieść tak... najpierw do tego, że nie tak pan prezydent realizuje przedsięwzięcia, które są zgłaszane przez mieszkańców, przez radnych, bo obraz tego jest na przykład przy gimnazjum nr 1, gdzie mieszkańcy za moim pośrednictwem prosili tam o zorganizowanie miejsc postojowych, bo było wąsko nie było gdzie stawiać. Z terenu szkoły zostały zorganizowane miejsca, wiedzę że pracę idą, dobrze, że w tym kierunku, to poszło. Chciałem się odnieść też do sprawy bezpieczeństwa

zamieszkiwania w blokach wieżowcach. Na nieszczęście lub szczęście jestem przedstawicielem firmy, który takimi blokami zarządza i nie zgodzę się z głosami takimi, że jest zagrożenie zamieszkiwania w tych blokach. Z dwóch powodów. Z tego powodu jednego, że przeglądy rocznych i pięcioletnich na tych blokach dokonują osoby z uprawnieniami budowlanymi, przygotowanymi merytorycznie, technicznie w stosunku do przeglądów i bezpieczeństwa, żeby mieszkańcy mogli bezpiecznie zamieszkiwać w tych blokach. I nie chcę się zgodzić z tym, żeby w eter szła ta informacja, że w blokach, które znajdują się w OSM, nie ma prezesa Dymerskiego, ale sądzę, że też w tym temacie odniósł, że jednak zamieszkiwanie nie jest jakimś zagrożeniem. To, że jest potrzeba budowy bloków do III piętra, to jest całkiem inna sprawa, to jest całkiem inna polityka organizacji budowy osiedli, czy ewentualnie terenów miasta i w tym mogę się z przedmówcami zgodzić. Nie mogę się zgodzić, jeżeli ktoś mi mówi, że ja mieszkając w bloku mam jakieś zagrożenie. Mieszkam w bloku i sobie akurat... cieszę się z tego, że nie mieszkam w domku jednorodzinny tylko w bloku, bo tu jest bezpieczniej i jest wszystko dobrze. To taka wypowiedz w stosunku do głosów, które były o tym, że jest niebezpieczeństwo zamieszkiwania w budynkach, które powstały w latach 80, 90 czy jeszcze wcześniejszych. Jeszcze chciałem się odnieść do sprawy, które wielokrotnie była mówiona oficjalnie, nieoficjalnie, różnymi kanałami próbowali mieszkańcy sprowokować czy doprowadzić do tego, że przy gimnazjum nr 2 na Jaracza, żeby można było na tym parkingu, który jest przy szkole gimnazjum nr 2, żeby można było po godzinie 17 do godziny 6 rano swobodnie parkować. Na dzień dzisiejszy, ja wprawdzie jestem nawet po spotkaniu wczoraj z mieszkańcami z ulicy Jaracza, jest problem tego rodzaju, że ten parking, ja rozumiem, że on przynależy teren do gimnazjum, że zarządza pani dyrektor no ale suma summarum, to placówka miejska i nie może być tak, że mamy głód parkingowy postojowy w mieście Ostrołęka, będą na dużą ilość samochodów, mieszkańcy parkują po chodnikach, po trawnikach, Straż Miejska jeździ i kwituje to wszystko wezwaniami lub mandatami. Ludzie się tym denerwują, bulwersują, że obok stoi miejsce przystosowane do parkowania i od godziny 17 jest zamknięte na gruby łańcuch. I nie można tam zostawić samochodu. Ja nie chciałbym być alfą i omegą znajdującym się na wszystkim, ale zarządzający tym terenem, tam jest już ogrodzenie tego parkingu zrobione, trzeba naprawić tylko furtkę, tę furtkę zamknąć, żeby nie można było przedostawać się na obiekt szkoły, żeby dewastacja nie odchodziła mienia szkoły. A miejsca te wyasfaltowane parkingowe troszeczkę od oznaczyć i można byłoby ewentualnie spróbować. W dobrej wierze i dobrej woli współzamieszkiwania w danym rejonie spróbować udostępnić ten teren pod potrzeby mieszkańców tam zamieszkałych. Tak jak to miało miejsce, przykład gimnazjum nr 1, gdzie z trenu szkolnego udało się nam wygospodarować pas terenów zielonych, które były tylko terenami zielonymi, a będą tam miejsca postojowe. I będzie można tam normalnie parkować. Sądzę, że dobrzy byłoby, żeby tu w gimnazjum nr 2 ta współpraca szkoły, ja nie chciałbym tutaj kamyka wrzucać, czy pani dyrektor czy dyrekcji, czy komukolwiek w szkole, ale dobrej woli potrzeba, ja nie chciałbym dzisiaj przynosić na radę tematów, że nie ma współpracy, ale ja w interpelacjach też pisemnie o to wystąpiłem i chciałbym dzisiaj w skrócie poprosić pana prezydenta jakby mógł się pochylić nad tym tematem i przez okres jesienno zimowy, będą opady, będą śniegi, nie będzie gdzie parkować, a tam miejsca parkingowe są wolne. Jakby można było przynajmniej czasowo zobaczyć jak to będzie funkcjonowało. Jeżeli dyrekcja obawia się, że będzie dewastacja, zagrożenie czy..., ja to wszystko rozumiem bo nie raz słyszałem wypowiedzi z tamtej strony jak to funkcjonuje, może byśmy spróbowali znaleźć jakąś drogę wyjścia i żeby tym mieszkańcom te 20 – 30 miejsc postojowych znaleźć. Ja ze swojej strony chcę poinformować, że jako spółdzielnia na tym terenie miejsc postojowych wiele zrobili na Modrzejewskiej, na Jaracza, tam gdzie tylko było to możliwe i środki nam na to pozwalały w tym roku, w przyszłym roku też planujemy poszerzenie miejsc postojowych, bo to innymi prawami się mówi o miejscach postojowych i parkingach. I wtedy ta sytuacja w

jakiś sposób będzie się poprawiała. Samochodów mamy tak wiele w Ostrołęce, a miejsc parkingowych jest mało. Jakby pan prezydent, ja nie oczekuję dzisiaj jakiegokolwiek odpowiedzi, tylko proszę pana prezydenta, aby tą sprawą się osobiście zajął. Próbowano w różnych stronach, w różny sposób załatwienia spokojnie i po cichu i różnymi sprawami koleżeńskimi nie dajemy rady, jakby pan prezydent chciał w tą materię wejść i spróbować pomóc mieszkańcom na tym osiedlu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: jeśli można państwa prosić o zwięzłe wypowiedzi, to będę bardzo wdzięczny.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja odnosząc się do wypowiedzi pana przewodniczącego komisji prawa, pana przewodniczącego grabowskiego, chciałbym powiedzieć, że przykro mi, że pan przewodniczący szuka winnych gdzie indziej i zwała te winę na osoby trzecie. To po pierwsze, a po drugie nie jest może aż tak straszna sama niewiedza jak buta i arogancja, którą zaprezentował pan przewodniczący Grabowski. Bo z jednej strony można czegoś nie wiedzieć, ale tak jak powiedziałem, szykanie winnych tego, że się samemu popełniło błąd, pan przewodniczący powiedział, że złożył taką propozycję właśnie, co potwierdził pan mecenas nie do końca zgodną z KPA, no to jest wyjątkowo niegrzeczne z jednej strony, a z drugiej strony panie przewodniczący może po prostu czas się douczyć, poczytać trochę KPA i inne przepisy i oszczędzimy sobie takich dyskusji na sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: na douczenie zawsze jest czas, ale ja nie zgłaszałem tylko komisja, ja powiedziałem, ile osób było, ile głosowało za, ile było przeciw, ile się wstrzymało. I tam było, możliwość na komisji, żebyśmy zgłosili dokładny termin czy to 15 listopada, czy 10, czy 25. Przyjeliśmy projekt uchwały, że zakończenie postępowania administracyjnego, do zakończenia postępowania administracyjnego przedłużamy i tyle. I ja nic więcej nie powiedziałem. A uczmy się wszyscy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: myślę, że możemy też dużo spokojniej o tym rozmawiać jak nie będziemy nastawieni w tych dyskusjach, żeby kogoś sprowokować do nadmiernych emocji. Sprawa jest już w jakimś sensie zdecydowana. Pan przewodniczący Grabowski podał po prostu fakty z głosowania. To tak jakby podał 4 -0- 0, tylko te 4 określił nazwiskami i tutaj nic zdrożnego przecież nie zrobił. Warto założyć w wypowiedziach wolną wolę i starać się też nie emocjonować.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ja chciałem podkreślić, że właściwie co sesja co komisja to ja zgłaszam problem z terminowością na ostatniej sesji mówiłem, na przedostatniej komisji prawa. Zawsze kiedy powiem ten fakt, to spotykam się z agresją i po prostu na ostatniej komisji prawa pominąłem ten temat i nie wziąłem w ogóle udziału w głosowaniu będąc obecnym na sesji, będąc obecnym na komisji. Natomiast panu przewodniczącemu Grabowskiemu po pierwsze bym polecił, żeby zgłosił wniosek do przewodniczącego Maciaka, żeby zamiast sponsorować galę MMA, wyjazdy do Zakopanego dla wtajemniczonych, to żeby może z pieniędzy rady wykupić jakiś krótki kurs na przykład z KPA, z ustawy o odpowiedzialności za dyscyplinę finansów publicznych i inne przepisy. Jak również polecam, aby pan przewodniczący Grabowski przypomniał sobie kto się z kim umawiał, kiedy doszło w 2006 roku do spotkania pana Lipińskiego z Panią Begier w pokoju hotelowym. Jak również z jakim efektem zakończyły się umawiania prezesa Kaczyńskiego z Ziobrem, Dornem, Ujazdowskim i jeszcze tam z setką innych działaczy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: bardzo ważna kwestia w sprawach różnych rady miasta Ostrołęki.

Radny Dariusz Bralski powiedział: to znaczy tak, jak człowiek przysłuchuje się i nie chce brać udziału w dyskusji, żeby nie przedłużać sesji, bo nie ma spraw merytorycznych takich, które by ewentualnie dotyczyły mieszkańców, to trzeba powiedzieć, że rzeczywiście, ta nasza rada, te posiedzenie to taki kabaret. Jakbym telewizję otworzył i patrzę jakiś tam kabaret

gdzieś tam jest w Kołobrzegu, w Legnicy czy gdzieś... istny kabaret. Dla mnie, mnie się w głowie nie mieści, żeby radny drugiemu radnemu, gdzie sam nie ma pojęcia o tym co mówi wielokrotnie, pouczał go, żeby on kurs z prawa skończył, czy administracji, czy księgowości. Niczym jeden od drugiego nie odstaje a sam próbuje wykazać się jakim jest fachowcem w danej materii. Wielokrotnie na komisjach słyszę wystąpienia poszczególnych radnych, ja nie odnoszę się do wypowiedzi, czy do poszczególnych radnych, ja mówię ogólnie o całej sytuacji, która dzisiaj w naszej radzie ma miejsce. Czy to ta dzisiejsza sesja, ostanía czy przedostatnia, zawsze jest sytuacja taka kabaretowa. Jeden drugiemu robi jakieś dziwne wycieczki. Nie merytorycznie się wypowiada. Szuka jakiś dziwnych zaczepiek. Panowie pracujecie, czy pracujemy na rzecz mieszkańców, tych którzy nas wybrali. I skupmy się na tym co trzeba tym mieszkańcom pomóc, żeby im się lepiej w mieście zamieszkiwało. Reprezentantem urzędu jest pan prezydent, urząd pracuje na rzecz mieszkańców, my jako wybrańcy tej ziemi ostrołęckiej pracujemy na rzecz... i na tym się skupcie. Nie róbnmy sobie takich prywatnych wycieczek, kto jest mądrzejszy od którego. Bo naprawdę powiem szczerze, przykro jest tego słuchać. Ja nie chcę mówić o tym, że ja występuję w stosunku do pana radnego Dąbkowskiego, Mariusza Popielarza, czy jakiegoś innego wystąpienia Jurka Grabowskiego czy powiedzmy... skupmy się na merytoryce a nie róbnmy takich wycieczek, bo naprawdę to z boku bardzo źle wygląda. I szanujmy swój czas, jesteśmy przed wszystkimi świętymi została ta sesja zrobiona, i sami przedłużamy tylko po to, żebyśmy sobie coś przyłatali. Niepotrzebne to jest naprawdę panowie. Zaczynijmy... przepraszam bardzo i panie tak... przepraszam najmocniej panie też, sorry i panie też. I sądzę, że w tym kierunku powinniśmy.. możemy się sprzeczać o poglądach jakie należy zastosować tematy do danej sprawy, ale przestańmy robić te prywatne wycieczki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: nie chcę państwa straszyć, ale przed chwilą dzwonił Rafał Dymerski, nie odebrałem, bo jak się dowie, że sesja trwa, to może do nas wrócić.

Radny Tadeusz Kaczyński powiedział: ja wiem, co mówię, o czym mówię, o co pytam i staram się dyskutować tu z sensem i merytorycznie jestem na sesji Rady Miasta Ostrołęki a nie w kabarecie jakimś to po pierwsze. Ale konkretnie i merytorycznie, chciałem zapytać panie przewodniczący, czy my poprzednią uchwałę podjęliśmy czy to był tylko wniosek jako ustalenie terminu. Czy to był tylko wniosek przyjęty w sprawie ustalenia terminu odpowiedzi na skargę, to rozumiem. I wszystko jest w porządku. Jeśli to było w formie uchwały...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: tak było, to jest tylko wniosek o przedłużenie. Potem w dyskusji rzeczywiście trochę tak zabrzmiało, ale chodziło o wniosek o przedłużenie terminu.

Radny Tadeusz Kaczyński powiedział: to już wiem, że był to tylko wniosek przegłosowany, a nie uchwała. To po pierwsze, a po drugie, chciałby zapytać otrzymałem w materiałach zawiadomienie, informację o przeprowadzonych oględzinach, które miało się odbyć 18 października br. Jeśli te oględziny się odbyły to chciałbym zapytać jakie są ustalenia tych oględzin, czy coś stwierdzono, czy doszło do samowoli czy nie i czy ma to związek z poprzednią sprawą ze skargą pana Zery. Mówię o tym zawiadomieniu z 2 października, dzisiaj to otrzymałem i dlatego pytam czy są jakieś ustalenia, czy jest sprawa zakończona, czy doszło do samowoli czy nie. I czy ma to związek z poprzednią sprawą.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział: moja poprzednia wypowiedz właśnie tego dotyczyła, że sprawę prowadzi policja i Straż Miejska.

Radny Tadeusz Kaczyński powiedział: panie przewodniczący jeśli były oględziny, to są jakieś ustalenia. I o to pytam. Nie pytam czy sprawę prowadzi Policja czy inne organy tak jak pan prezydent powiedział, że Straż Miejska, chodzi o to czy coś ustalono. Czy coś stwierdzono i to wszystko.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział: stwierdzono zniszczenia oczywiście, natomiast na komisja prawa osoby uczestniczące w tym spotkaniu państwu przedstawię pełną relację. W związku z tym, że jeśli dochodzi do jakiegoś wykroczenia, podejrzenia popełnienia przestępstwa, to prowadzą sprawę stosowne organy. Nie prezydent miasta. Stąd te postępowanie toczy się właśnie w tych organach jeśli do komisji taką odpowiedź uzyskamy, to na pewno państwu ją prześlemy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: także panie Tadeuszu, panie radny zapraszamy na komisję, pan termin zna, bo go przed chwilą podawałem. To na koniec taki miły akcent, jak państwo wiedzą od jakiegoś czasu pracujemy w szerszym gronie, i bardzo chcieliśmy tu wspólnie z kolegą, ale także mam nadzieję w imieniu państwa podziękować naszemu koledze Jerzemu Grabowskiemu za zaangażowanie, to nas znacznie odciążało. To dużo robi dla ostrołęckiego samorządu. Cieszymy się, że do nas dołączył. Ponieważ nie znamy wielu jego słabości, ale jedną znamy to jest słabość do czapek służbowych, to postanowiliśmy z kolegą tu taki skromny prezent na jego ręce właśnie przekazać. To jest właśnie czapka służbowa policji z Niemiec. Dziękujemy. Wiemy, że jest to niespodzianka, także możesz teraz nawet nabrać wody w usta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Bardzo dziękuję, proszę tylko mi nie zakładać na głowę bo to jest taki fajny eksponat. A takich mam już około 70. Dziękuję serdecznie i chciałbym z tego miejsca podziękować za te ciepłe słowa. I z tego miejsca powiedzieć, że nieustannie się uczę, chociaż na tej sali słyszałem, że jakiś tam kolejarz i tak jakby ktoś gorzej traktował te służby też mundurowe. I rodzice, którzy są naszych radnych, to jednak ci kolejarze też starają się coś robić dla społeczności, a to, że wszyscy się uczymy, to mogę państwu zagwarantować, że będę czynić starania żeby swoją wiedzę pogłębiać i w tym KPA się bardziej poruszać. Dziękuję bardzo za ten prezent.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubełek powiedział: tak Jureczku przyjmij ten eksponat od nas wszystkich do swojej jakże cennej kolekcji. Z wyrazami sympatii.

22. Zakończenie obrad LI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zakończył posiedzenie LI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godziny 10.00 do godziny 16.00

Protokołowali:

Grzegorz Ciecierski – strony 1-28

Julita Winiarska – strony 29-50

Przewodniczył:
**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Dariusz Maciak